

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-
z dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 5-30
za granicą . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:

25 gr.

z dodatkiem ilustrowanym

Słowo Polskie

Wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nek. gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 60. Za jedno słowo: w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagrauliczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polska, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzyinstalowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nacz.: Dr. Roman Kordys.

Młodzi.



We wczorajszym wydaniu naszego pisma ukazała się odezwa wzywająca na zjazd Obozu Wielkiej Polski do Lwowa.

Odezwa skierowana jest do młodych, zapowiada skupienie żywiołów uposażonych w energię i zdolność do czynu, wyraża gorącą wiarę w hasła Obozu i jego przyszłość zwraca się przeciw apatii i niedołęstwu.

Zapowiedziany odezwą powyższą zjazd znamionuje pojawienie się w ramach Obozu, czerpiącego ze świeżych źródeł jego idei nowego ruchu, ruchu młodszych pokoleń. Zjawisku temu nowemu należy się komentarz.

Dziś om organizacyi politycznych narodów znane są ruchy samodzielne „młodych”. Nazwę taką przybierają one same, albo też nadają im ją inni. Młodość ta bywa mniej lub bardziej ściśle związana z wiekiem inicjatorów i aktorów ruchu, oznacza ona jednak zawsze zjawienie się w życiu politycznym nowego elementu, świeżego czynnika.

Zjawiska takie związane są z dwoma naturalnymi i koniecznymi procesami w życiu narodów. Jest to z jednej strony nowość zadań politycznych do spełnienia akcentująca się mocniej co czas pewien i praca ku zmianom w organizacji politycznej. Z drugiej — pojawienie się grup ludzi o indywidualnym obliczu, związanych wspólnością właściwości psychicznych albo węzłami przeżyć, zadań razem spełnianych.

Te progi życia politycznego narodów mogą stanowić jego bogactwo największe, wyraz potęgującego się rozwoju, narastania coraz nowych, świeżych sił. Mogą się stawać również progami rozbitcia, anarchii, rozpruszkowania. Czy jeden, czy drugi skutek zachodzi, to zależy od kultury życia politycznego narodu, od siły jego organizacji politycznej.

U narodów wielkich, o wysokiej kulturze polityka nie odmładza się co pokolenie w tym sensie, że doświadczenie nabyte, zasady ustalone zostają odrzucone i — zaczyna się odnowa. Nowe zadania, konieczność zmiany metod, działania, nowe indywidualności grup i jednostek, nie zwracają się przeciwko przeszłości i nie rozbijają nagromadzonych przez nią wartości. Dzieje się tak zarówno dzięki dyscyplinie moralnej, którą posiadają żywioły młode niosące nowe pierwiastki w życie polityczne, jakoteż dzięki rozumowi kierowników, sankcjonujących konieczną zmianę i ewolucję.

Ta ciągłość — znamie wysokiej kultury, jest właściwością politycznej myśli narodowej i organizacji narodowej w Polsce. Od demokracji narodowej do Komitetu Paryskiego, od Komitetu poprzez Związek Ludowo-Narodowy do Obozu Wielkiej Polski.

W nim koncentruje się obecnie napływ sił młodych i świeżych, podporządkowując zapal, energię i inicjatywę hierarchicznemu jego ustrojowi i kierownictwu silnej ręki.

Zdzisław Stahl.

Najście oficerów na redakcję „Słowa Polskiego”.

Lwów, 20 marca.

Imieniny marszałka Piłsudskiego uczli trzej oficerowie 40 pułku piechoty we Lwowie w ten sposób, że uzbrojeni urządzili najście na redakcję „Słowa Polskiego” celem zemstczenia się za nasze powściągliwe i poprawne wobec obecnego ministra spraw wojskowych stanowisko, które panowie ci uznali jednak za zniewagę... lwowskiego Korpusu oficerskiego.

Wczoraj o godz. 7-mej wieczorem do gabinetu zastępcy naczelnego redaktora dra Romana Kordysa weszli trzej wojskowi, jak się okazało później Franciszek Wąsowicz, Bogdan Sołtys i Stanisław Łodziński, kapitanowie 40 pułku piechoty, i pierwszy z nich tonem wysoce zdenerwowanym i łakając się, oświadczył:

— Artykułem „Po wieczne czasy” obraził Pan nie marszałka, ale Korpus oficerski, i za to...

Tu p. Wąsowicz zamierzył się, by uderzyć redaktora Kordysa, który jednak zasłonił się. Towarzysze p. Wąsowicza, widocznie podnieceni, okrzykami usiłovali dodać mu ochoty. Widząc jednak bezwzględny spokój i zimną krew niespodzianie napadniętego i bezbrojnego człowieka, złożyli na stole przygotowane poprzednio wizytówki i skłoniwszy się, odeszli.

W żywej pamięci wszystkich obywateli

Robotnicy i przemysłowcy w Łodzi przyjęli arbitraż rządowy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca. (zo) Według ostatnich wiadomości z Łodzi, delegaci robotników obradowali do godz. 5 po południu i o tej godzinie zawiadomiono wojewodę Jaszczolta, że przyjmują pro pozycję arbitrażu. W pół godziny potem tę samą odpowiedź dali przemysłowcy, wobec tego wojewoda zawiadomił telefonicznie o decyzji wicepremiera Bartla, który zwołał na niedzielę posiedzenie komisji konstytucyjnej.

Stanowisko, jakie zajęli ostatecznie robotnicy, wbrew wiadomościom, jakie przychodziły w ciągu dnia o ich nieustępliwości, daje się wytłumaczyć wy-czerpaniem strajkiem, nieprzychylnem dla strajkujących stanowiskiem Rządu, i wreszcie do pewnego stopnia tem, że proklamowany strajk generalny nie ob-

hurzał ten zamach jest tem ohydniejszy, że dotyka osoby człowieka cieszącego się powszechnie wysokim szacunkiem, wiceprezesa Lwowskiego Syndykatu Dziennikarzy Polskich, członka zarządu ogólnopolskiego Związku Syndykatów Dziennikarzy, człowieka w wysokim stopniu zrównoważonego, który kładł zawsze wielki nacisk na spokojny i ściśle rzeczowy ton polemiki dziennikarskiej, a który w szczególności w odniesieniu do osoby obecnego premiera i ministra spraw wojskowych przestrzegał konsekwentnie na łamach naszego pisma tonu wolnego od wszelkich osobliwych wycieczek, czy obraźliwych ataków. W tem świetle czyn trzech wojskowych tem jaskrawiej się charakteryzuje.

O napadzie oficerów 40 pułku na red. Kordysa zawiadomiliśmy natychmiast odpowiednie władze, a więc Wojewodę, Zastępcę Dowódcy Korpusu, Dyrekcję Policji, poza Lwowem zaś Prezesa klubu parlamentarnego ZLN. prof. Głabińskiego.

Longines

precyzyjny zegarek

2669 światowej marki
do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

w stosunku do wystąpienia kapitału, przeciwnie ulega jego naciskom coraz bardziej. W tych warunkach obydwie organizacje uważają za konieczne przystąpić do przygotowania solidarniej walki klasy robotniczej w obronie jej praw i potrzeb, ustalając jednocześnie sposób i środki dla zorganizowania i przygotowania tej walki.

OBYDWIE STRONY PRZEDSTAWIA SWOJE POSTULATY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 marca. (zo) Wobec tego, że robotnicy i przemysłowcy łódzcy wyrazili zgodę na arbitraż, Rząd poprosił obydwie strony o złożenie postulatów na piśmie, a o ile to nie wystarczy, to zwróci się jeszcze o ustne wyjaśnienia, po tem dopiero wyciągnie odpowiednie wnioski.

OŚWIADCZENIE MINISTRA KWIATKOWSKIEGO.

Łódź, 19 marca. (AW.) Min. Kwiatkowski oświadczył w wywiadzie prasowym, że solidaryzuje się z decyzją rządu i uważa, że dla dobra państwa trzeba natychmiast zakończyć strajk. Do tej pory robotnicy w ciągu 10 dni stracili w strajku na strajku 6 i pół mil. zł.

Z DNIA.

SPRAWA WZMOŻENIA RUCHU BUDOWLANEGO.

Warszawa, 19 marca. (AW.) Na najbliższym posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady Min. rozpatrywana będzie sprawa wzmoczenia ruchu budowlanego. Chodzi mianowicie o uruchomienie przedsiębiorstw państwowych, oraz wzmoczenia ruchu prywatnego. Szczególny nacisk położony będzie na odbudowę obiektów zniszczonych przez wojnę.

NOMINACJE W ARMII

Warszawa, 19 marca. (AW.) Dokończono szeregu nowych nominacji na wyższych stanowiskach w armii. Na stanowisko inspektora armii wyznaczony został dotychczasowy dowódca OK. Poznań gen. Sosnkowski, dowódcą OK. Poznań mianowany dotychczasowy dowódca OK. Grodno gen. Kazimierz Dzierżanowski, jego zaś miejsce w Grodnie zajął gen. Truskolawski, dowódcą OK. Łódź mianowano gen. Romualda Dąbrowskiego. W dniu dzisiejszym nastąpić ma szereg nominacji na generałów brygady i pułkowników.

NOWA SERJA PŁOTEK LITEWSKICH.

Kowno. 19 marca. (AW.) Prasa litewska, zwłaszcza rządowa, kontynuuje kampanię oszczerstw przeciwko Polsce. Ostatnio kilka dzienników rządowych lansuje wersję, według której Polska zawarła z Anglią w Genewie podczas ostatniej sesji Ligi Narodów układ, udzielający Polsce wolnej ręki w stosunku do Kowna i zwracający się przeciwko układowi sowiecko-litewskiemu. Na podstawie tego układu Polska będzie mogła zażądać od Litwy kategorycznej odpowiedzi na pytanie, czy rząd litewski uważa się nadal za pozostającego w stanie wojny z Polską, w razie zaś odpowiedzi pozytywnej, wojska polskie miałyby zająć Kowno, ewent. całą Litwę.

ZEGARKI najlepszych fabryk
taniej we firmie
Dąbrowski — Rozwarszewski.
Zastępstwo na Małopolską Światową
fabryki zegarków „LONGINES”.
Ceny fabryczne. 2128 t

WYKLUCZONY ZE STRONNICTWA ZA „UGODOWE” STANOWISKO WOBEK POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (zo) Zarząd socjalistycznej partii ukraińskiej wykluczył ze stronnictwa p. Wasyńczuka za zbyt ugodowe stanowisko względem Polski.

P. Wasyńczuk należał do najwybitniejszych posłów ukraińskich, a przemówienia swoje wygłaszał w tonie nacjonalistycznym, nieraz wprost prowokacyjnym.

POSEŁ NIE MOŻE ZAJMOWAĆ PŁATNYCH STANOWISK.

Warszawa. 19 marca. (AW.) W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej rozwijające przepisy art. 22 Konstytucji, która głosi, iż posłowie i senatorowie w czasie piastowania mandatów nie mogą zajmować płatnych stanowisk w przedsiębiorstwach prywatnych oraz w służbie rządowej z wyjątkiem stanowisk ministra i wiceministra.

„PIAST” WYJAŚNIA.”

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (zo) Z powodu doniesień prasy rządowej, zapowiadających rozłam w „Piast” na tle stosunku do Rządu, komunikują nam, że o żadnym rozłamie nie może być mowy, że zarząd główny nie otrzymał żadnego pisma, domagającego się współpracy z Rządem.

Cała rzecz streszcza się w tem, że na posiedzeniu warszawskiego koła inteligencji piastowskiej zgłosiło istotnie taką rezolucję sześciu członków, z których trzech są urzędnikami ministerjalnymi, ale po wyjaśnieniach cofnęli swe podpisy, rezolucję zaś samą odrzucono 40 głosami przeciwko 4.

NIEPOWODZENIE ANTYPOLSKIEJ KAMPANII W PARYŻU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (G.) Donoszą z Paryża: w dzisiejszym „Humanite” p. Sochacki prowadzi w dalszym ciągu kampanię przeciwko Polsce, zainaugurowaną na wiecu w sprawie amnestji, który zakończył się zupełnym fiaskiem, wobec nieprzybycia głównych mówców. Zarzuty Sochackiego, oskarżające Polskę nie znalazły echa w żadnym dzienniku francuskim nawet skrajnie lewicowym.

PARYŻ NIEZADOWOLONY Z WASHINGTONU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (G.) „Kurier Warszawski” donosi z Paryża, iż bagatelizujące stanowisko Ameryki w

APOLLO Z powodu potężnego wrażenia, jakie wywołał we Lwowie film rewelacyjny, osnuty na tle powieści H. EWERSA

STUDENT z PRAGI

wyswietla się go w dalszym ciągu aż do odwołania.

2675

sprawie narad rozbrojeniowych w Genewie wywołało w Paryżu bardzo przykre wrażenie. W kołach politycznych mówią, że pogarda z jaką Ameryka traktuje Genewę i jej komisję rozbrojeniową może wpłynąć na ponowne odroczenie międzynarodowej komisji rozbrojeniowej oraz na negaty-

wną odpowiedź Francji i Włoch w sprawie wysłania obserwatorów na konferencję zwołaną przez prezydenta Coolidgea do Waszyngtonu.

WINA RIEDLA

Olbrymie transporty materiału wojennego z Niemiec do Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (G.) „Kurier Warszawski” zamieszcza korespondencję z Hamburga, z której wynika, że dowódz broni z Niemiec do Rosji trwa nadal. Korespondent dziennika zamieszcza wykaz tych transportów, które w ostatnich trzech miesiącach wysłano z Niemiec do Rosji sowieckiej.

Z wykazu tego wynika, że w miesiącu listopadzie Niemcy wysłały ogółem 5291 tonn materiału wojennego, wyładowanego w porcie leningradzkim. Był to transport materiałów przeznaczonych dla wojsk łączności poza-tem ładunków zawierających: drut kolczasty, chemikalia itp.

W grudniu Niemcy wysłały ogółem 6452 tonn, wyładowanych w Leningradzie i Pskowie. Lista towarów tego ładunku obejmuje część koleje-wojskowych, parowozy dla tych kole-wojskowych, obrabiarki dla rewolwe-

rów, kable i materiał telefoniczny, chemikalia oraz stal na działa.

Specjalnie jednak obfity w wysyłkę materiałów wojennych był miesiąc styczeń, w którym wysłano do portów sowieckich 8672 tonn. Na liście tego transportu znajduje się kwas siarkowy, 4 gotowe aeroplany i części aeroplanów, gazy trujące, materiały sanitarne, sprzęt łączności, chemikalia do gazów, dynamit.

Każdy gram dynamitu, kończy powyższe zestawienie korespondent, wysłany do Sowietów to nowy granat dla ewentualnej wojny z Polską, sporządzony przez inżynierów niemieckich. Niech te ścisłe liczby będą ostrzeżeniem dla położenia Polski, między potężnymi sąsiadami, z których każdy broni konsekwentnie i stale drugiego.

==○==

Bolszewicka ofenzywa szpiegowska na Polskę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (zo.) Były rosyjski generał Wietreńko osadzony w więzieniu za szpiegostwo, przystąpił do pisania swych pamiętników, przed rozpoczęciem których złożył władzom sądowym sensacyjne zeznania.

Z zeznań tych, których oczywiście podać w całości nie można, wynika, że bolszewicy przed niczem się nie cofną, aby wykraść ważne tajemnice wojskowe Polski. Na akcję szpiegowską, w

której brał udział Wietreńko, wyasygnowali 100.000 dolarów, kilkanaście tysięcy dolarów miało być wydanych na wykradzenie planów, dotyczących naszego lotnictwa wojskowego i tajemnicy balonów gazowych i przeciwczerwonych.

W związku z tą sprawą na pograniczu sowieckim aresztowano szereg osób, które były w kontakcie z Wietreńką i całą jego kompanją.

Wojska kantońskie w Szanghaju.

Pekin. 19 marca. (AW.) Oddziały wojsk kantońskich, które od strony półn.-zachodniej podeszły do samego Szanghaju, zajęły szereg urządzeń i magazynów w porcie. Jednocześnie zajęta została przez wojska kantońskie twierdza Wu-Zung, na której powiewa sztandar Kuomintangu. Twierdza Wu-Zung jest oparciem chińskiej marynarki wojennej w Szanghaju.

Londyn. 19 marca. (PAT.) Doniesienia z Chin potwierdzają, że zanoszą się nie tylko na poddanie się Nankinu, lecz także i Szanghaju. Komendant wojsk północnych w obwodzie Szanghaju, ge-

nerał Pi-Czeng, domaga się od kantonczyków 50.000 funtów za oddanie Szanghaju.

Szanghaj. 19 marca. (PAT.) Wojska południowe znajdują się obecnie w pobliżu Su-Czen, lecz linia kolejowa, łącząca Szanghaj z Nankinem nie została przerwana. Ogarnięta paniką ludność opuszcza masowo Nankin, udając się do Szanghaju.

Szanghaj. 19 marca. (PAT.) Opór wojsk szantunskich na froncie Su Kiang został złamany. Cofają się one w kierunku Szanghaju.

==○==

Próby wskrzeszenia „szesnastki”.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (zo.) Na tle walki o ordynację wyborczą i rozmów jakie były prowadzone przez ugrupowania mniejszości narodowych zaczęto już narady w sprawie wskrzeszenia dawnej szesnastki tj. bloku mniejszości narodowych. Inicjatywę do tej akcji dał z jednej strony p. Grünbaum, z drugiej zaś strony przedstawiciele Niemiec z senatorem Hasbachem na czele. Pomiędzy inicjatorami istnieje

silna rywalizacja. Nie wiadomo jak się do tej koncepcji ustosunkują ukraińcy, będący główną podstawą bloku. Podobno istnieją tendencje do wytworzenia ogólnego bloku socjalistyczno-mniejszościowego. W kołach socjalistycznych noszą się z myślą utworzenia frontu socjalistycznego od PPS do socjalistów mniejszościowych włącznie.

==○==

Pan
Fron
Lutów
Kopernika 11.

Salon
ubran męskich
WIOSNA 1927.

Skład
materiałów krajowych
i angielskich.

PRACE NAD USTAWĄ AKCYJNA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (G.) W tych dniach rozpoczną się 10-cio dniowe obrady sekcji prawa handlowego komisji kodyfikacyjnej łącznie z komisją ministerstwa przemysłu i handlu nad projektem ustawy akcyjnej, która ma być ogłoszona w drodze rozporządzenia prezydenta Rzpltej. Zadaniem komisji jest połączenie projektów komisji kodyfikacyjnej z projektem ministerjalnym ustawy akcyjnej, w jedną całość.

PRZYGOTOWANIA DO ROKOWAŃ POLSKO - HISPANSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (G.) „Kurier Warszawski” dowiaduje się, że w związku z wyjazdem nowego posła Rzpltej do Madrytu czynione są przygotowania do rozpoczęcia rokowań polsko-hispańskich w celu zawarcia traktatu handlowego.

GESSLER PODAJE SIĘ DO DYMISJI

Paryż. 19 marca. (PAT.) „Matin” donosi z Berlina, że według krążących tam pogłosek, minister Reichswchry, Gessler, ogarnięty rozpaczą po śmierci drugiego syna zamierza podać się do dymisji.

WIZYTA DOUMERGUE'A W LONDYNIE.

Paryż. 19 marca. (PAT.) Prezydent Doumergue przyjął w porozumieniu z Radą ministrów zaproszenie króla angielskiego i udaje się do Londynu 16-go maja br.

ROCZNICA PLEBISCYTU W NIEMCZECH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 19 marca. (G.) Donoszą z Berlina i w dn. wczorajszym zjednoczone niemieckie związki ojczyźniane święciły demonstracyjnym pochodem rocznicę plebiscytu górnośląskiego. Prezydent Hindenburg nadesłał pismo usprawiedliwiające swoją nieobecność. Ministra Reichswchry reprezentował generał Michaelis. Wygłoszono antypolskie mowy, podkreślające konieczność odzyskania przez Niemców Górnośląska.

Herbata RIEDLA

POGODA W NIEDZIELE.

Warszawa. 19 marca. (Tel. wł.) — Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 20 bm.: W północnej i północno - wschodniej części Polski wzrost zachmurzenia, pozątem dość pogodnie, mglisto, ciepło. Na północy umiarkowane pozątem słabe wiatry w kierunkach zachod-

Konfiskata „Słowa Polskiego”.

Lwów, 20 marca.

Prowincjonalny numer „Słowa Polskiego” (wydanie MZ) został skonfiskowany przez prokuratora o godz. 12-tej w nocy. W szczególności prokurator

skonfiskował 5 i 6 ustęp w artykule p. t. „Najście oficerów na redakcję „Słowa Polskiego”.

=○=

Chmury wojenne nad Bałkanami.

Londyn, 19 marca. (PAT.) W związku z notą rządu włoskiego do rządów innych państw o przygotowaniu wojskowych Jugosławii, dzisiejszy „Times” wypowiada się przeciw awanturniczemu zamiarom, które mogą pociągnąć za sobą katastrofalne następstwa i nieuniknioną interwencję zbrojną Włoch. — Dziennik zaznacza, że przyjaźń Anglii i Francji dla Jugosławii nie pociąga za sobą obowiązku tych państw obrony Jugosławii przed konsekwencjami nierozważnych kroków agresywnych.

Londyn, 19 marca. (PAT.) W związku z zawiadomieniem W. Brytanii przez Włochy o swych obawach w sprawie sytuacji na granicy jugosłowiańsko-

albańskiej, w kołach dobrze poinformowanych wypowiadają pogląd, że dopóki wielkie mocarstwa zgodnie stać będą na gruncie pokoju, dopóty nie istnieją poważniejsze obawy zakłócenia pokoju europejskiego a ostatnie narady w Genewie są dowodem, że mocarstwa przeciwnie są wszelkim zakłóceniom pokoju.

W kołach jugosłowiańskich i bułgarskich dementują wiadomości, pochodzących z Rzymu, a dotyczące rzekomej koncentracji wojsk jugosłowiańskich na granicy albańskiej. W kołach albańskich nie otrzymano dotąd potwierdzenia informacji „Giornale di Italia”.

Jugosławia przygotowuje się do wojny?

Rzym, 19 marca. (PAT.) Agencja Stefana donosi: „Giornale d'Italia” donosi z Białogrodu, że według informacji, otrzymanych ze źródeł absolutnie wiarygodnych, wynika, że sztab generalny pod osobistym kierownictwem króla przygotowuje obszerny plan, który można nazwać mobilizacyjnym, łącznie z nadzwyczajaniem przygotowaniami, mającymi charakter nagły. Korrespondent dziennika zapewnia o potwierdzeniu pogłoszek, jakoby czynione były przygotowania mobilizacyjne wzdłuż granicy albańskiej. Główne siły mają być użyte na granicy albańskiej. Na granicy bułgarskiej mają być ustawione rezerwy, zaś na granicy greckiej

i węgierskiej zarządzane być mają środki bezpieczeństwa. W biurach sztabu generalnego wręcz intensywna praca, w której bierze osobiste udział król Aleksander, sprawując kontrolę nad pracami sztabu. Jednocześnie dziennik wylicza szereg innowacji, wprowadzonych obecnie do armii jugosłowiańskiej, mających charakter strategiczny. Między innymi wprowadzone są wzdłuż granicy energiczne przygotowania i prace bardzo systematyczne, a korrespondent konkluduje, że prace te winne być obserwowane nie tylko w interesie półwyspu bałkańskiego, lecz w interesie ogólnoeuropejskim.

=○=

Szczere wyznania.

Berlin, 19 marca. (PAT.) Jak donosi „Localanzeiger” z Monachium, znany poseł centrowy i przywódca związków zawodowych niemieckich robotników chrześcijańskich, Stegerwald, wygłosił tam na zebraniu niemiecko-narodowego związku pomocników handlowych odczyt, w którym między innymi oświadczył, iż Niemcy nie pozostaną po wieczne czasy takimi, jakimi je stworzył traktat wersalski. Albo cała Europa w

niedalekiej przyszłości przeprowadzi zupełnie rozbrojenie, albo Niemcy muszą z powrotem otrzymać potężną armię. Obecna demokracja niemiecka Stegerwald skreślił jako zupełnie formalną. W końcu podniósł Stegerwald, że żaden poważny polityk w Europie nie wierzy w to, jakoby Niemcy wywołać miały wojnę światową oraz twierdził, że wykonanie planu Davosa jest niemożliwe.

=○=

Autorowie niefortunnej odezwy staną przed sądem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 marca (zo.) Donosiłszy w swoim czasie o skonfiskowaniu odezwy pod tytułem „Głos Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela” w sprawie więźniów politycznych. Obecnie sąd okręgowy zatwierdził konfiskatę komisariatu rządu i skiero-

wał sprawę do Prokuratury celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób pod odezwą podpisanych. Sprawa będzie w najbliższych dniach skierowana do sądu śledczego, celem ustalenia winy powyższych osób przy redagowaniu odezwy.

Rokowania w sprawie pożyczki.

Warszawa, 19 marca. (AW.) Po powrocie do kraju delegatów rządu polskiego pp. Młynarskiego i Krzyżanowskiego podjęte zostaną dalsze rokowania w sprawie pożyczki w Stanach Zjednoczonych. Rokowania te toczyć się będą zarówno w Warszawie, dokąd przybędą przedstawiciele grupy Morgana, jak i w Londynie oraz Paryżu. W razie przeciągnięcia się tych per-

traktacji możliwy jest ponowny wyjazd delegatów do Ameryki.

W kołach zbliżonych do min. skarbu wyrażają nadzieję, że do czerwca br. uda się rokowania te sfinalizować. Pożyczka ta napływałaby prawdopodobnie stopniowo i służyłaby celom stabilizacji waluty, inwestycji budowlanych i kolejowych oraz potrzebom przemysłu



Piękność

jest skarbem każdej kobiety. Umiejętnie pielęgnując swoją urodę, zachowasz na długo młodzieńczy wygląd.

Elida Savon Ideal czyni cerę zdrową, delikatną i świeżą.

Będziesz piękną używając

ELIDA

SAVON IDEAL

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA LWOWA.

Lwów, 19 marca.

Bokserskie Mistrzostwa Lwowa rozpoczęły się wczoraj wieczorem w ujeżdżalni w koszarach przy ul. Jabłonowskich, w obecności około 1500 widzów. Zawody te dały następujące wyniki.

Waga piórkowa: Wagner (Czarni) 54 kg., Jaeger (Czarni) 55 kg. Zwycięża Wagner wskutek dyskwalifikacji Jaegera.

Waga lekka: Szette (Pogoń) 60 kg., Lora (Pogoń) 60 kg. Zwycięża Lora nieznacznie na punkty.

Waga lekka: Cymbala (Klub Cyganów) 60 kg., Dunalewicz (Klub C.). Zwycięża Cymbala nieznacznie na punkty.

Waga półśrednia: Leszczuk (Czarni) 65½ kg., Rajmund (Pogoń) 64½ kg. Zwycięża Leszczuk przez poddanie się Rajmunda.

Waga lekka: Kołodziej (Czarni) 61 kg., Korsper (Hasmonea) 60 kg. Zwycięża Kołodziej walkowerem z powodu niestawienia się Korspera.

Waga kogucia: Życzkowski (Czarni) 53½ kg., Blatch (Hasmonea) 53½ kg. Zwycięża Życzkowski przez poddanie się Blatha w drugiej rundzie.

Waga średnia: Życzkowski (Czarni) 68 kg., Gross (Hasmonea) 70 i pół kg. Zwycięża na punkty Gross.

Waga średnia: Zalewski (Czarni) 72 kg., Victorini (Klub C.) 72 kg. Zwycięża na punkty Victorini.

Krytykę tych zawodów pomieścimy w jutrzejszym numerze, na dziś ograniczamy się do apelu pod adresem kierowników poszczególnych sekcji bokserskich, by w zaciętrzewieniu klubowym nie zapomnieli, że walka odbywa się na ringu, nie zaś przy zielonym stole, i by ograniczyli swoje protesty,

które niepotrzebnie wprowadzają niezdrowy ferment w początkujący we Lwowie sport bokserski.

Dalszy ciąg zawodów dziś, o godz. 10 rano, względnie 6 wieczorem, również w ujeżdżalni koszar przy ul. Jabłonowskich.

Wi. Rzepka.

SOWIECKIE PLANY ODCIĄGNIĘCIA FRANCJI OD ANGELI

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 marca. (G.) Donoszą z Paryża: Rozeszły się tu pogłoski, że Czerwini ma przybyć lada dzień do Paryża w celu zobaczenia się z Briandem przed rozpoczęciem rokowań francusko-rosyjskich w sprawie długów.

Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych Sowiety gotowe są tym razem na pewne ustępstwa, nie chcąc mieć przeciwko sobie Francji i Anglii. Zadaniem Rakowskiego, który prowadzi będzie dalsze rokowania, jest doprowadzić do porozumienia francusko-sowieckiego, które postawiłoby Anglię w dość przykrym położeniu.

ROZWÓJ GDYNI.

Gdynia, 19 marca. (AW.) Tegoroczny sezon budowlany zapowiada się bardzo pomyślnie. Oprócz robót publicznych przy wytyczeniu i brukowaniu ulic, budowy szkoły powszechnej, magistratu, sądu itd., rozpocznie się w całej pełni budowa kolonii rybackiej, na budowę której rząd przeznaczył 300 tysięcy złotych. Projekt portu rybackiego, około którego roboty już się rozpoczęły został gruntownie powiększony i przerobiony. Łącząc fal naprzeciw portu rybackiego przedłużony będzie o 600 mtr. i sięgać będzie ulicy Morskiej.

Przegląd prasy.

„Warszawianka” domaga się ustaw wymierzonych przeciw komunistom. Żądanie swe uzasadnia w sposób następujący:

W Polsce Komintern, pomimo zasadniczego celu przewrotu komunistycznego w całym państwie, ma cel bliższy, najpierw oderwanie od Rzeczypospolitej t. zw. Białorusi Zachodniej, a ziemi ruskich na południowym wschodzie. Likwidacja Hromady Białoruskiej z jej Hurtkami przewala narazie gruntowne przygotowania...

Komunizm w Polsce, opierający się na zasadach materialnych Kominternu, żeruje przede wszystkim wśród mniejszości narodowych słowiańskich i wśród proletariatu żydowskiego. Wcisła się jednak wszędzie a nawet znajduje drogę do dzieci w szkołach.

Pomimo wstrętu społeczeństwa polskiego do praktyk komunistycznych, pomimo oporu robotnika naszego, który rozumie, że komunizm jego bytu nie poprawi, lecz tylko pogorszy, pomimo widocznego bankructwa gospodarki sowieckiej w Rosji, jad płynący ze wschodu zatrzuwa nasze życie i zmusza Państwo do czujności, gdyż nie może ono pozwolić na to, by naprzykład władze samorządowe w tej lub innej miejscowości mogły znaleźć się, przy pomocy umiędzynarodowionej agitacji i czerwoności, w rękach wrogów zaklętych Polski.

W wielu państwach, bezpośrednio zagrożonych próbami przewrotu komunistycznego, wprowadzone zostały ustawy o ochronie istniejącego ustroju, a wymierzone wyraźnie przeciw komunistom, a więc w Estonii, Bułgarii, Jugosławii...

W Polsce również czas o tem pomyśleć, gdyż liberalne traktowanie poczynań komunistycznych, ukrytych pod różnymi maskami, doprowadzić może jedynie do triumfu Kominternu, który w stosunku do inaczey myślących nie zna liberalizmu, ale zna natomiast czerezwyczajkę.

Oczywiście prawo wymierzone przeciw komunistom winno być jasne i wyraźne, nie dopuszczające dowolnego interpretowania, ale jest to już zadanie prawodawcy, odzwierciedlającego myśl państwową.

„Głos Prawdy” zdecydował się ostentycznie wystąpić wyraźnie i otwarcie przeciw zmianie ordynacji wyborczej. Albowiem:

Polityk realny i posiadający dość rozsądku, by koncepcje swoje opierać na faktach a patrzyć w przyszłość, musi uznać, iż: 1) w obecnym stanie nasze społeczeństwo nie może wy-

2469n

MAGAZYN MÓD WANDY KARPIŃSKIEJ

znany od wielu lat, przy pl. Kapitulnym 8, — poleca ostatnie nowości w kapeluszach na sezon bieżący.

łonić idealnego parlamentu; 2) na pierwszy plan musi być wysunięta troska o wychowanie społeczeństwa, przede wszystkim przez jak najszerzy udział w pracy publicznej i państwowej; 3) wobec szybkiego procesu fermentowania społeczeństwa i dopiero rozpoczynającej się jego kryształizacji, gdy nie sposób ocenić jeszcze wartości poszczególnych ośrodków tej kryształizacji, parlament musi pomieścić w swych ramach reprezentację każdego z nich, a nadto zmienność jego musi odpowiadać rytinowi zmienności nastrojów i aspiracji społeczeństwa.

Oto podstawy, z których wyrastać mogą koncepcje zmiany obecnej metody i zasad wybierania reprezentacji narodowej. Muszą z nich konsekwentnie wynikać również wskazania dotyczące organizacji i uprawnień władzy wykonawczej w państwie.

„Kurier Poranny” powraca raz jeszcze do sprawy paktu łotewsko-rosyjskiego i wywodzi:

Polska niema powodów do przeceniania i wyolbrzymiania układu ryskiego. Nie liczyliśmy na Łotwę nigdy, jako na sprzymierzeńca na wypadek konfliktu z Rosją. Kraj ten stanowi tak znikomą jednostkę państwową, że ciężarem swoim nie zawży na losach wojny bez względu na to, po której stronie się oświadczy. Neutralność Łotwy w razie podobnej ostateczności będzie raczej dla nas korzystna, jako oparcie skrzydła frontu bojowego i jako ogniwo, łączące nas ze światem zewnętrznym. Pod względem gospodarczym porty łotewskie nie odgrywały w naszym eksporcie prawie żadnej roli, to też na ich terenie z Rosją nie konkurujemy. Nasz niepokój o przyszłość Łotwy jest zatem więcej bezinteresowny, niż się to może nawet na pierwszy rzut oka wydawać. Nie przeszkadza to nam stwierdzić, że na wielkiej szachownicy losów świata układ ryski jest posunięciem korzystnym dla Rosji. Gra jednak jest zaledwie rozpoczęta....

„Epoka” polemizuje z „Kurjerem Warszawskim” na temat podniesiony w jednym z ostatnich artykułów p. B. K. p. tyt.: „Skutki złego pomysłu bloku”. Polemizując „Epoka” pisze

jeżeli tezy pana B. K., choć w części są słuszne, to tembardziej, uzasadnioną jest polityka polska nad Bałtykiem, zmierzająca nie do bloku antyrosyjskiego, ale do równowagi politycznej, do istotnej gwarancji niepodległości państw bałtyckich, do zachowania status quo w Europie Wschodniej.

Należy wątpić, aby pan B. K. szczerze wierzył w to, że parafowany traktat łotewsko-sowiecki daje Łotwie istotną gwarancję niepodległości.

Gwarancje tego rodzaju dawały z jednej strony właśnie polska koncepcja „Wschodniego Locarno”, a z drugiej strony solidarność wewnętrzna państw bałtyckich pomiędzy sobą. Dlatego też Polska z radością powitała wiadomość o unii celnej łotewsko-estońskiej, widząc w niej wzmocnienie sytuacji państwowej obu państw. Odwrotnie zaś, odseparowanie się Łotwy od Estonii z drogi wspólnego, jak dotąd frontu bałtyckiego wobec rokowań z Z. S. R. R. wywołać musi wrażenie osłabienia tej sytuacji państwowej niepodległych państw bałtyckich.

Insynuacje pana B. K., że „nasza solidarność bałtycka była zawsze raczej papierowa”, należy odeprzeć z całą stanowczością. Ustalając jako wytyczne naszej polityki nad Bałtykiem koncepcję istotnej gwarancji niepodległości państw bałtyckich oraz zasadę ich solidarności wewnętrznej, manifestowaliśmy temsamem jaknajdobitniej naszą „solidarność bałtycką”.

Obrona powyższa dotychczasowej linii i celów polityki bałtyckiej naszego ministerstwa spraw zagranicznych potwierdza w zupełności słuszność „insynuacji” p. B. K. a równocześnie dowodzi, że kłeska poniesiona niedawno przez rząd tu nie nauczyła i że zamierza on wytrwać przy dotychczasowym

błędnym kierunku polityki bałtyckiej.

„Kurier Wileński” wciąż jeszcze nie może się uspokoić po ostatnim doświadczeniu łotewskim stwierdzającem błędność naszej polityki bałtyckiej i nierealność jej zasadniczej koncepcji utworzenia bloku państw bałtyckich zwróconego ostrzem swym przeciw Rosji. I w związku z porażką naszą w Rydze — snuje następujące wnioski dalsze:

Nacisk Moskwy na Łotwę, w celu zmuszenia jej do zawarcia paktu separującego od reszty kontrahentów związku bałtyckiego, jest bardzo żywo komentowany we Francji i Anglii. Wszyscy zdają sobie dokładnie sprawę jakimi skutkami grozi posuwanie się kolosu rosyjskiego nad Bałtyk.

Pisma paryskie podnoszą zgodnie, iż konferencja Brianda z Chamberlainem w Paryżu przed udaniem się do Genewy, miała na celu scharmonizowanie postawy wobec Sowietów. — „Daily Mail” przepowiada nawet, że najważniejszą zagadnieniem Rady Ligi będzie nie ustalony już porządek dzienny, ale sprawy wschodnie.

Naturalnie stanowisko prasy francuskiej i angielskiej jest na tyle niesłuszne, że Liga ma dosyć kłopotów z rozbrojeniem. Nadrenia i t. p. i oficjalnie sprawą się nie zajmie, ale nie jest niepodobnem, że przy okazji Anglia poruszy zagadnienia najbardziej ją bolące, jeżeli nie otwarcie, to w gabinetach konferencji prywatnych.

Pierwsze dwa dni zebrania Rady przyniosły potwierdzenie przypuszczeń. Londyn wysłał całą zrzęcną dyplomację, by odciągnąć Niemcy od Rosji i istnieją obawa, że dla uzyskania tej obietnicy wyrzuci nacisk „przyjacielski” na Polskę, aby ta poczyniła pewne ustępstwa Niemcom z okazji traktatu handlowego. „Le Temps” w artykule z dnia 7-go b. m. wyczuł nawet na czem one mają polegać.

Pogłoski takie nie są z natury swej zdolne uspokoić opinję polską i czujność jej musi być zdwojona. Należy skończyć już raz ubijanie na terenie międzynarodowym interesów naszym kosztem.

Linoleum Ceraty
Chodniki 2123 Rogóżki
Ludwik Hoszowski
we Lwowie, ul. Akademicka 3.

PANAIT ISTRATI.

22)

Codine.

Przełożyła Irena Łozińska.

(Ciąg dalszy.)

Ani jednego bawiącego się dziecka, ani jednego przechodnia, ani jednej kobiety na progu! Rozpacz!... cholera...

Wózek zatrzymał się przed gospodą. Wewnątrz ani żywego ducha, z wyjątkiem zamiataacza wagonów, którego cholera nie chciała dotąd uwolnić od życia i wódki.

Panował miły chłód, przy ładzie się działa Angelika, trochę blada, trochę smutna, ale obojętna jak zawsze. Obojętna, na krześle, jej stara matka naprawiała łachy jak zwykle.

Usiedliśmy dokoła okrągłego stołu, stojącego na środku izby. Podano wino. Mnie nalano także, ale nie mogłem pić. Nie odrywałem wzroku od Codine'a, który wychylał szklankę za szklanką. Aleksis pił również, ale nie tyle...

Pierwsze litry wypilo w ciszy i w bezruchu prawie. W końcu Codine zapłtał:

— A gdzie chłopiec?

— Cholera... odpowiedział Angelika.

To jedno słowo wystarczało teraz do określenia miejsca pobytu.

Widzę znowu całą tę scenę.

Zamiatacz siedzi nad próżnym już kieliszkiem i drzemie z głową pochyłą na piersi. Aleksis, aby rozchmurzyć Codine'a, pryska winem na starego, a stary mrucząc sennie obciera twarz. Codine nie śmieje się jednak, przeciwnie chmurzy się coraz bardziej. Ale Aleksis śmieje się za wszystkich i aby pokazać, że jest prawdziwym psem swego pana, idzie do wózka i powraca z prętem wierzbowym, który przywiozł ze sobą.

Codine odwrócony plecyma ku drzwiom, nie widział go kiedy wychodził. Aleksis wraca, podchodzi do starego i z całych sił uderza prętem o stół; stary budzi się przerażony, a my podskakujemy na krzesłach. Ale uderzenie to, najbardziej podrażniło Codine'a; wzrok jego padł na pręt wierzbowy, a twarz zbladła. Chce, wziąć szklankę wina, ale wywraca ją. Aleksis z prętem w ręku staje zmieszany:

— Przykrość ci zrobiło... to uderzenie w stół?

— Więcej... W serce mnie uderzy-

ło!... odpowiedział Codine grobowym głosem.

I patrząc na niego wzrokiem, który nie mógł już zmylić ani mnie, ani Aleksisa, ani nawet obojętnej Angeliki. Codine bierze rękę swego przyjaciela i zmusza go do dotknięcia dużej blizny na tyle głowy, mówiąc:

— Widzisz Aleksis... Twoje uderzenie prętem sprawiło mi więcej bólu, niż uderzenie pałki wówczas, kiedy ratowałem ci życie.

Aleksis, stojąc, patrzy na przyjaciela zdziwiony i nie wie co odpowiedzieć, ale kiedy Codine podniósł się, górując nad nim całą swą ogromną postacią, błędnie nagle. Jego spojrzenie błaka się odemnie do Angeliki, to znowu od Angeliki ku mnie, jak gdyby pytał: on wie?

— Jakim nożem zdejmowałeś kore, kochany Aleksis, co?... pyta Codine, opierając nogę na krześle.

— Tym... szepce Aleksis, wyciągając nóż zza pasa.

— O, ten nóż nie wart, aby go we krwi topić, raczej w soku cebuli!.. Jeżeli chcesz, aby stał się groźnym, trzeba jego ostrze zatrzeć, i to — patrz — takim jadem!

Podnosi rękaw i wbija nóż w przedramię, na centymetr głęboko.

Krzyknąłem ja, krzyknęła Angelika, a Aleksis:

— Bracie Codine!... Co tobie?...

— O, bracie Aleksis! — oddał nóż i niezatamował krwi — O! O! dziś rano zmija mnie ukąsiła!... Angelino, pić dawaj!... A ty Aleksis zaśpiewaj, zaśpiewaj mój bracie!... Siadaj tu, na tem krześle... Lubie patrzeć na ciebie kiedy siedzisz. Śpiewaj, ot naprzykład: „Droga do Pangaratzi”.

Na twarzy Aleksisa pokrytej grubymi kroplami potu ukazują się przeblyski radości; jego pieśni zawsze zachwycały Codine'a.

— Dlaczego chcesz tej smutnej pieśni słuchać? ośmielił się zapytać.

— Ot, tak sobie, bracie... aby przypomnieć sobie rzeczy dawno zapomniane....

Codine krokiem lwa, w klatce zamkniętego chodzi dokoła krzesła, na którym siedzi jego brat krzyż i zaczyna śpiewać drżącym głosem:

(C. d. n.)

==

LOS Y I. KLASY

są do nabycia w największym i najszczęśliwszym Kantorze Państwowej Loterii Klasowej

„NADZIEJA”

LWÓW, SYKSTUSKA 6.

Główna wygrana

600.000 złotych

ponadto wygrane po: 400.000, 200.000, 100.000, 60.000, 50.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3.000 i t. d.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się zamawiać natychmiast. Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należności. 2637

Ciągnięcie 1. klasy 13 i 14 kwietnia b. r.

Ceny losów: Czwartka zł. 10—, półówka zł. 20—, cały los zł. 40—.

Od zwa biskupów polskich do wiernych w Polsce.

Już kilkakrotnie w czasach ostatnich, zarówno w listach pasterskich, jak i na zjazdach katolickich, ostrzegaliśmy przed niebezpieczeństwami, grozącymi dziś kościołowi i Polsce.

W przeszłorocznych zjazdach katolickich wzywano katolików do zszeregowania się ku obronie rodziny chrześcijańskiej, zagrożonej projektami ustawodawczymi, gwałceniami w podwaliny rodziny przez śluby cywilne i rozwody. Nadady też ostrzeżenia przed szerzącą się w Polsce agitacją masonerii, która, ściągnąc swych członków posłuszeństwem dla ludzi obcych, nieraz interesom Polski wrogich, zagraża nie tylko kościołowi, lecz i państwu.

Na wspólnych konferencjach naszych, zarówno dawniej odbytych, jak i obecnie, omawialiśmy, oprócz spraw, związanych z konkordatem, przede wszystkim niebezpieczeństwa grożące religii i kościołowi w Polsce. Niebezpieczeństwa te są znane: projektowany zamach na sakrament małżeństwa, rozruchochwalenie się publiczne, a bezkarne w zepsuciu obyczajów, w rozpasanu w rańcach i publicznych widowiskach, nagrawających się z wymagań przyzwoitości i poczucia moralnego, w sprzedawaniu i wystawianiu na widok publiczny wydawnictw pornograficznych, dalej uderzanie pewnej części prasy na religię i kościół, szerzenie się sekciarstwa, dzięki poparciu wpływowych czynników. Ostrzegaliśmy i ostrzegamy, że przez to wszystko otwiera się w Polsce na oścież wrota dla anarchii moralnej i komunizmu.

Nieustannie i jednomyślnie cały episkopat polski ostrzega o niepokojącym stanie duchowym w Polsce, który się tak ściśle i bezpośrednio łączy ze zdrowiem duchowym i przyszłością narodu i Ojczyzny.

Nie ustaje też episkopat w nawoływanie do usilnego do szeregowania się katolików ku obronie najdroższych ideałów.

Żywimy nadzieję, że głos nasz w tych chwilach doniosłych usłyszany i wysłuchany będzie.

Tuszmy to sobie tembardziej, bo z radością stwierdzamy, jak coraz wyraźniej i coraz ściślej ujawnia się w społeczeństwie zbawienna świadomość, że dzisiaj w naszym rozbiu zjednoczenie może się dokonać na tych zasadach moralnych, które głosi kościół Chrystusowy.

Dzisiaj już nawet całe odłamy społeczeństwa otwarcie i publicznie stwierdzają, że jedynie nauka Chrystusa jest źródłem i jedynym skutecznym środkiem przeciw rozprzężeniu i bolszewizmowi.

Jakkolwiek sami stoimy ponad partiami, to jednak oceniamy w pełni ten zdrowy odruch w życiu publicznym.

Błogosławimy tym szlachetnym poczynaniom i wysiłkom, by wyjść nareszcie z nieszczęsnej połowiczności, by otwarcie i publicznie wyznać Chrystusa, by pod Jego sztandarem jednoczyć się w służbie Bogu i Ojczyźnie.

Warszawa, 16 marca 1927 r.

Ks. Aleksander Kakowski, kardynał Ks. Augustyn Hlond, arcyb. gnieźnieński i poznański. Ks. Józef Teodorowicz, arcybiskup lwowski obrz. orm. Ks. Bolesław Twardowski, arcybiskup lwowski obrz. łac. Ks. Romuald Jabrzykowski, arcybiskup wileński. Ks.

Anatol Nowak, biskup przemyski obrz. łac. Ks. Leon Wałęga, biskup tarnowski. Ks. Antoni Julian Nowowiejski, biskup płocki. Ks. Grzegorz Chomyszyn, biskup stanisławowski. Ks. Augustyn Łosiński, biskup kielecki. Ks. Zygmunt Łosiński, biskup piński. Ks. Marian Fulman, biskup lubelski. Ks. Stanisław Gall, biskup wojsk polskich. Ks. Adolf Szelażek, biskup łucki. Ks. Henryk Przeździecki, biskup podlaski. Ks. Stanisław Łukomski, biskup łomżyński. Ks. Wincenty Tymieniecki, biskup łódzki. Ks. Teodor Kubina, biskup częstochowski. Ks. Stanisław Okoniewski, biskup chełmiński. Ks. Arkadiusz Lisiecki, biskup katowicki. Ks. Władysław Krynicki, biskup-wikariusz kapit. diecezji wrocławskiej. Ks. Paweł Kubicki, biskup sufragana sandomierski. Ks. Adolf Jełowicki, biskup sufragana lubelski. Ks. Czesław Sokołowski, biskup sufragana podlaski.

Nedola nauki polskiej.

Na porządku dziennym toczy się dziś szeroka dyskusja o reformie ustroju naszego szkolnictwa. Przeważnie jednak dotychczas przedmiotem tej dyskusji jest szkoła powszechna i średnia. O konieczności przebudowy naszej nauki na wyższych uczelniach, o konieczności postawienia jej na poziomie zachodnio-europejskim, niestety mówi się na ogół mało. Trzeba też wyrazić zadowolenie, że temat ten począł bardzo metodycznie rozpatrywać ostatni „Przegląd Współczesny”, który w tej materii zamieścił cztery cenne artykuły (prof. St. Wędkiewicz o „Organizacji nauki w Polsce”, L. Kulczyńskiego „W sprawie szkół naszych”, R. Błędowskiego „Państwo a wychowanie publiczne w Polsce” i Wł. Witwickiego „Poziom umysłowy dzisiejszych maturzystów szkół średnich”).

Prof. Wędkiewicz uważa, że przyczyny niskiego poziomu intelektualnego młodzieży, opuszczającej nasze wyższe uczelnie są następujące: niski poziom ogólnej naszej kultury, jej płytkość i wyjątkowość, leniwe tętno jej rozwoju, eklektyzm jej składowych czynników, naiwny samarytanizm z jednej strony, a z drugiej bezstylowość jej kosmopolitycznych pożyczek. Żyjemy w atmosferze pauperyzacji kieszeni i ducha. Intelktualiści wiedzą marny żywot z dnia na dzień, w ustawicznej pogoni za groszem na najelementarniejsze zakupy; wysiłki się często za żebractwem zapląta publicystyce, i zamiast innych podnosić, sami zniżają skalę swoich wy magań materialnych i umysłowych.

I na Zachodzie Europy nie jest dobrze. Tam także tzw. inteligencja cierpi biedę i traci przedwojenne wpływy. W Polsce jednak położenie przedstawia się tem groźniej, że my nie mamy tak bogatych zasobów systematycznie od wieków gromadzonej rezerwy kulturalnej. Laboratoria musimy budować zupełnie nowe, organizować uniwersytety, dla przelicznych działów wiedzy wychowywać pierwszych nieraz pionierów. Społeczeństwa zachodnie mogą ścierpieć dłuższe nawet przewidywania, gdyż czerpią pożywienie ducha z niezużytych jeszcze magazynów. U nas w najróżnorodniejszych dziedzinach albo błahe zaczątki albo całkowita pustka — niekiedy ani jednego znawcy, ani jednego zakładu, często dosłownie ani jednej książki.

To prawda, że uniwersytety przecho dzą dzisiaj wszędzie niebezpieczny kryzys. Zdepopularyzowane w społeczeństwie często przez nie zwalczane i namiętnie oskarżane o pedantyzm bezpłodny i zaśniedziałość metody, nigdzie, nawet w najbogatszych stolicach, nie mogą wypełnić celów wytyczonych w dumnej nazwie „wszechnic” przybytków wszelkiej umiejętności. — Setki docentów niezdolnych już dzisiaj ogarnąć tych przelicznych kierunków, w których bierze twórcza myśl człowieka. Nie zdoła tego uczynić głównie z tego powodu, że uniwersytety podminowane są u fundamentów swej struktury przez dwoistość przeznaczenia:

mają być z jednej strony świątyniami czystej nauki, z drugiej szkołami zawodowymi, wychowującymi przyszłych urzędników, lekarzy, nauczycieli, praktycznych rolników. Co więcej, mają być one zarazem organizatorami i regulatorami kultury narodowej. Niepodobnieństwem jest w dzisiejszych czasach nawet marzyć o częściowym choćby wykonaniu całego tego przerazliwie rozległego programu. To też szczęśliwe są te narody, gdzie znaczna ilość twórczej naukowej pracy przejęty od uniwersytetów samodzielne instytuty badawcze, wolne od balastu pedagogicznej mechanicznej tury niedouczonej naturystów.

Uniwersytety polskie otacza zabijająca atmosfera obojętności społeczeństwa. Jest rzeczą niesłychanie ważną, aby opinia publiczna zainteresowała się szczerze i gruntownie bolączkami naszych wyższych uczelni. Niech przypatrzy się uniwersytetom polskim, ich życiu, wadom i niedolom. Społeczeństwo winno wiedzieć o tem że: 1) profesorowie są wprawdzie lepiej płatni od przeważnej ilości szarej masy urzędniczej, ale że ich płaca nie wystarcza ani na zakup koniecznych pomocy naukowych, książek i czasopism, ani tem mniej na nieodzowne dla ich twórczości podróże naukowe, 2) że biblioteki uniwersyteckie, seminarja humanistyczne i laboratoria przyrodnicze nie rozporządzają nawet w drobnej części tym zasobem środków, który jest niezbędny dla normalnego toku studiów, a co dopiero dla pracy odkrywczej, ściśle naukowej.

Stan dzisiejszy doprowadzi do katastrofalnych wyników. Nie może wyjść na pożytek nauki polskiej fakt, że ten i ów profesor uniwersytetu, obarczony rodziną, zmuszony jest szukać dorobku czy to w dziennikarstwie, czy też w pisaniu podręczników, których liczba rośnie w nazbyt szybkim tempie i to często w formie przedwcześnie, niezupełnie dojrzałej. Śmiesznie wyglądają wysiłki ludzi informujących innych o stanie kultury obcych narodów, skoro nie stać ich na wyjazd na teren ich studiów i ograniczyć się im wypada do kilkunastu książek zakupionych przez zakład uniwersytecki.

Gdzie środki, któreby zaradziły temu fatalnemu stanowi rzeczy?

Przedewszystkiem organizację nauki przeprowadzać winny Towarzystwa Naukowe. Mamy ich w Polsce stosunkowo sporą ilość. Niektóre są czynne i w wynikach owocne. Przewodzi Polska Akademia Umiejętności. Sytuacja ekonomiczna Akademii polepsza się — na szczęście — z każdym rokiem. Obdarzona imponującymi fundacjami powraca powoli do dawnej świetności. Kolegium, złożone z tylu wybitnych badaczy jest powołane przedewszystkiem do tego, aby kierować życiem intelektualnem Polski, pobudzać do studiów, ułatwić ich wykonanie, kształcać młodych pracowników. Chwila objęcia tych zadań przez Akademię jest już niedaleka. Wspólna zaś wyteżona

Sześćset tysięcy
600.000 zł.
może każdy osiągnąć kto zakupi los I. klasy w kantorze Loterii Państwowej
„RUNO” Rawicz i Ska,
Lwów, Akademicka 3.
Ogólną sumę wygranych podwyższono na
16 milionów złotych
CO DRUGI LOS WYGRYWA.
Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, dołączając nasz blankiet P. K. O.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam w liście

Karta zamówień.

Do firmy 2638

„RUNO” Rawicz i Ska,
Lwów, Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej

losów całych po zł. 40, _____

połówek po zł. 20, _____

czwartek po zł. 10. Należność zł. _____

W tym celu proszę o przesłanie blankietu P. K. O.

Imię i nazwisko _____

Adres _____

działalność różnych innych Towarzystw Naukowych ocali wiedzę naszą, pomnoży jej dorobek, zdobędzie dla kultury polskiej stanowisko równorzędne wśród innych cywilizowanych narodów Europy.

Koniecznością wydaje się też utworzenie jako ciała doradczego Rady Naukowej przy Min. Oświaty, równie chyba uzasadnionej, jak tworzone obecnie Rada Wychowania Publicznego, Rada Finansowa, Prawnicza itd. — Wskazane byłoby nadawanie poszczególnym fakultetom pewnych sum pieniężnych do rozdziału między profesorów, potrzebujących wyjazdu do bibliotek, archiwów, czy laboratoriów zagranicznych. Zbawienne skutki wydałyby stałe i bezzwłocznie ujawnienie w „Dzienniku Rozporządzeń” Minist. Oświaty nazwiska, obdarowanego subwencją, profesora, czy studenta, z wymienieniem sumy mu udzielonej i celu jego podróży. Pozwoliłoby to orientować się w pracach organizacyjnych, a nadto odjęłoby subwencjiom naukowym ów niemły posmak jakiejś wyjątkowej zapomogi, wypłacanej dyskretnie z łaski, analogicznej do wsparcia na poratowanie zdrowia, czy też wybraniecie z chwilowych kłopotów finansowych.

Wielki pożytek wreszcie przyniosłoby założenie organu dyskusyjnego, poświęconego problemom organizacji nauki, swobodnej wymianie myśli, roztrząsaniu na temat aktualnych potrzeb i rozsądnego programu na przyszłość. Organem takim mogłoby się stać wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego „Nauka Polska”, gdyby z rocznika, ogłaszanego z dużym różnicowaniem, przekształciło się w pismo periodyczne, ruchliwe, żywe, dostępne wszystkim działaczom na polu wiedzy i szkolnictwa wyższego.

Jeśli ten minimalny program nie zostanie rychło urzeczywistniony, to skutki upadku naszej kultury intelektualnej odbiją się fatalnie na ogólnym poziomie kultury i na najżywniejszych interesach państwa.

Jeżeli uzasadnione jest twierdzenie że nie wolno nam czynić nadmiernej oszczędności w wojsku — naszej tarczy przed inwazją wroga — to niemniej oczywista jest konieczność ubezpieczenia tej bitnej milionowej armii przy pomocy dostatecznie licznego i smakomitego sztabu uczonych polskich.

Wiadomości bieżące.

20

Marzec

1927

Niedziela

Joachima

Mn: Benedykta

Wschód słońca 6:06

Zachód 18:10.

TEATR WIELKI.

Niedziela 20 bm. o 3 pop. „Wesołe Kumoszki z Windsoru”. — O godz. 7.30 wiecz. „Horsztyński”, gość. występ Zelazowski-go.

Poniedziałek 21 bm. „Carmen”, gość. występ Michała Hołyńskiego.

Wtorek 22 bm. „Róża”.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 20 bm. o 3.30 pop. „Ję chłopczy”. Ceny niższe popoł. — O godz. 7.30 wiecz. „Król kawy”.

Poniedziałek 21 bm. „Pan Pick na audjencji”.

Wtorek 22 bm. „Król kawy”.

TEATR MAŁY.

Niedziela o 4 pop. „Dom warjatorów”. (Ceny popularne). — O godz. 7.30 „Potęga reklamy”.

Poniedziałek o 7.30 „Potęga reklamy”.

Wtorek o 7.30 „Potęga reklamy”.

Sroda o 7.30 „Potęga reklamy”.

==○==

— Tow. Przyj. Sztuk Pięknych ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przem.). — Wystawa B. Rychter Janowskiej, L. Sienkiewicza i W. Wasowicza.

==○==

BIURO KONCERTOWE M. TIERKA.

Wtorek 22 marca: Odczyt Karin Michaelis na temat: „Miłość, małżeństwo, rozwód”.

2526

SMACZNE KIELBASKI

tyko w POKOJU DO ŚNIADAŃ
J. KOTOWICZA — Rynek I. 25.

2614r

==○==

Oszczędna gospodyni używa
tylko
mydła „Lew”
wyrobu fabryki „TLEN”.

==○==

— Teatr Wielki. Dziś popołudniu o godz. 3-ciej po cenach znacznie niższych przedpiękną komiczno-fantastyczną operę O. Nicolai’a „Wesołe kumoszki z Windsoru” z pp. Gren-Skazowa, Konieczką, Okońską, Popowiczówną, Cyganikiem, Kurzbartem, Martinim. Szymonowiczem i reżyserem Tarnawskim, świetnym przedstawicielem arcykomicznej postaci Falsafa, w partiach czołowych pod kierownictwem muzycznym kapelmistrza Jarosława Leszczyńskiego. — Wieczorem o godz. 7.30 po raz drugi wielki dramat Słowackiego „Horsztyński” z Romanem Zelazowskim, znakomitym przedstawicielem starego konfederata Horsztyńskiego. — W poniedziałek 21 bm. wystąpi gościnnie w prześlicznej operze Bizeta „Carmen” świetny tenor bohaterski Michał Hołyński i utalentowana śpiewaczka p. Klaudia Korniakowa.

==○==

— „Potęga reklamy”. Przepyszna ta farsa, która odrzuca zdobyła sobie tak gorące przyjęcie u publiczności i prasy, będzie zdaje się długo atrakcją Teatru Małego. Dzieje kupca amerykańskiego, który chce wziąć na kawał syna swego a sam wpada w nastawione przez siebie sidła, są tak świetnie i komicznie przedstawione, że publiczność przez cały czas serdecznie się zaśmiewa. Cały zespół pod doskonałym kierownictwem reżyserskim dyr. Czarnowskiego gra farsę tę w idealnym tempie, a poszczególne epizody z najcenniejszymi aktorami na czele oklaskiwane są przy otwartej scenie.

— Piękne przedstawienie teatralne przygotowuje na 4 kwietnia zespół artystów-amatorów. W programie są dwie jednoaktówki, odegrane przez grono wytrawne już pod tym względem i doskonale ze sobą zgrane, oraz wielka pantomima ze scenariuszem, ułożonym na ten cel na tle baśni wschodniej przez znaną literatkę. Komitet pracuje gorliwie już od dawna, trzymając jednak jeszcze na razie bliższe szczegóły w tajemnicy. Dochód przeznaczony na zakłady sieroc.

— Wykłady Uniwersytetu Ludowego we Lwowie na bieżący tydzień: W Muzeum Przemysłowym, Hetmańska 20: 1. Wtorek 22 bm. godz. 7-ma wiecz. p. prof. Adam Fischer, profesor Uniwersytetu JK. „Polska sztuka ludowa” z obrazami świetlnymi. 2. Piątek 25 bm. godz. 7-ma wieczór p. prof. Cieśla „Przemysł artystyczny” z l. z obrazami świetlnymi.

BARWIK & BORZEMSKI

2615

CENTRALA FOTOGRAFICZNA

LWÓW, KOPERNIKA 18.

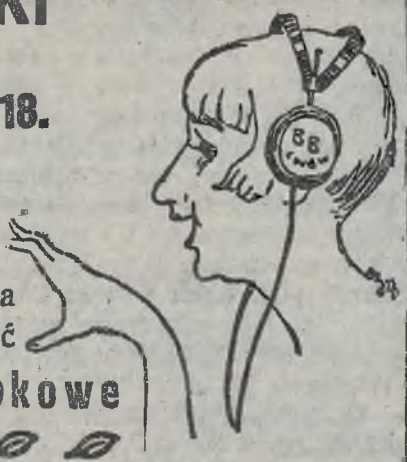
ZAPROWADZA

RADIO

w pierwszych dniach kwietnia i poleca jako ostatnią nowość

Aparaty Radiowe 4 lampkowe

po 250 zł.



Maria Rodziewiczówna.

W tych dniach obchodził literacki świat Warszawy czterdziestoltni jubileusz pracy pisarskiej Marii Rodziewiczówny. Ale nie tylko literacki świat Warszawy. I nie tylko świat literacki. My wszyscy, czytelnicy Rodziewiczówny, uczciliśmy jej zasługi autorskie i przede wszystkim — pedagogiczne.

Bo właśnie twórczyni „Dewajtisa” stanowi najlepszy przykład na to, że pisarz, że literat jest wychowawcą, jest tym, który kształtuje duszę społeczeństwa. Rodziewiczówna — oto zjawisko, które obala wszelkie niedorzeczne i nie prawdziwe doktryny o „sztuce dla sztuki”.

Nie zamierzam gloryfikować wartości artystycznych jej książek. Nawylni znamy ich wady. Dawno już wykryli u niej krytycy monotonię w kreśleniu postaci. W utworach Rodziewiczówny powtarza się stale Marek Czertwan w nieznanych odmianach. Tak samo ko biety, występujące w jej powieściach, są nieraz aż do znudzenia podobne do siebie.

Fakt ten nie rozstrzyga jednak sprawy. Decydują tu momenty ważniejsze. Można powiedzieć, że utworom Rodziewiczówny daleko jest od doskonałości; że, co gorsza, cechuje je pewien szablon; że napotykamy tam na książki niepotrzebne, na powtórki, na fotografie dawniejszych pomysłów i sytuacji powieściowych.

Nikt wszakże nie zaprzeczy ani „Dewajtisowi”, ani „Straszemu dziadunio-

wi”, ani „Szaremu prochowi” ogromne go waloru: wpływu na ludzi. Wpływu na Polaków. I nikt nie zaprzeczy Rodziewiczówny tego, że uczyła Polaków — być Polakami. Nikt nie odmówi Rodziewiczówny tytułu, który jej najbardziej przynależy: tytułu nauczycielki. Nauczycielki społeczeństwa.

Bo o dwóch rzeczach trzeba pamiętać; po pierwsze, Rodziewiczówna stwo rzyła parę figur zaledwie — ale zaryso- wała je mocno i wyraziście. Te figury rzeczywiście twardo „stoja na nogach”. I to są istoty, które, jakby powiedział Zygmunt Wasilewski, wyrosły z ziemi i całem swoim jestestwem w ziemi tkwią. Jak dęby. Jak Dewajtis.

Następnie zaś — i w tem leży największa zasługa jubilatki — ludzie, jej wyobraźnią stworzeni, wzdłuż i wszerz przewędrowali Polskę. Przeżyli dwa po kolenia i dotychczas nie umarli. Do dziś są żywo. Kto się z nimi zapoznał, nie umnie ich zapomnieć. I teraz jeszcze nie brak czytelników, łaknących znajomości z ludźmi Rodziewiczówny. Świad czy o tem niegasnąca poczytność pism autorki „Dewajtisa”. Nietrudno zresztą dociec źródeł tej poczytności: poprzez usta bohaterów Rodziewiczówny przemawia serdeczna namietność: przywią- zanie do ziemi polskiej.

Dlatego każdy, dla kogo ta ziemia stanowi własność duchową, chyli czoło przed czterdziestolciem pracy Marii Rodziewiczówny. Jan Zahradnik.

— Rekolekcje Wielkanocne dla młodzieży rzemieślniczej i handlowej odbywać się będą od dnia 21-go do 27-go marca w ko- ściele OO. Dominikanów. Codziennie bę- dzie głoszona nauka rekolekcyjna o godz. 7-ej, wieczorem. Upraszają się majstrów i chlebodawców o ułatwienie młodzieży wzięcia udziału w rekolekcjach.

— Koło Rodzicielskie IX-go gimn. we Lwowie urządza dziś, 20-go marca o go- dzinie 17 w sali Sokoła II. na dochód bu- dowy własnego letniska w Karpatach dla uczniów IX. gimnazjum Wieczór deklama- cyjno-wokalny z urozmaiconym progra- mem. Po części koncertowej nastąpi część rozrywkowa połączona z loterią fantową i innymi niespodziankami. Bilety do nabycia przy kasie Sokoła II. od godziny 16.

— W Narodowej Organizacji Kobiet roz- począł się 17 bm. kurs nauk społecznych. Wykłady będą następujące: 21 bm.: Ustrój społeczny — dr. Próchnicki. 23 bm.: Prze- myśl, handel, kredyt — dr. Uhma. 25 bm.: Samorządy — dr. Pazdro. 28 bm.: Ustawa alkoholowa. alkohol jako źródło zła — dr. Opiński. 30 bm.: Zasadnicze ustawy opieki społecznej — dr. Chomicz. 1 kwie- tnia: Gospodarcze kształcenie — p. Dem- łówna. 4 kwietnia: Ustawodawstwo robo- tnicze. Związki zawodowe — dr. Bigo. 6 kwietnia: Stan gospodarczy Polski — dr. Bieńkowski. 8 kwietnia: Metodyka orga- nizacji pogadanek popularnych, przygo- towanie się do nich — prof. Żurawski.

— Z Kasy i Kola lit-art. we Lwowie: Poniedziałek dnia 21 marca 1927 r. godz. 20-sta: Wykład prof. akademii górniczej dr. Walerego Goetla pt. „Przez łańcuchy górskie Hiszpanii” (Andaluzja, Grenada, Sierra Nevada, Sierra Morena, Sierra Gua- darraza, Montserrat, Katalonia, Pireneje, Carssonne). Ilustrowany 150 własnymi o- brazami świetlnymi.

— Za spokój duszy śp. inż. Wiktora Sy- niewskiego, profesora Politechniki, ode- będzie się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny 22 mar- ca o godz. 9-tej, na które zapraszają stu-

dentki i studenci laboratorium śp. Profe- sora.

— Towarzystwo Pań Miłośterdzia św. Wincentego a Paulo spełnia miły obowią-zek najgorętszej podziękii tym, którzy przy czynili się łaskawie do uświetnienia wie- czoru 13-go bm. na rzecz najbiedniejszych. W pierwszym rzędzie dziękuję całem ser- cem rozgłośnej autorce „Ostatniej placów-ki” p. Elżbiecie Doroszyńskiej. Jak wiadomo przybyła ona umyślnie z kresów, by złożyć tu daninę ze swojego przedziwnego talentu recytatorskiego. Zasłużył się też niepomniernie iście mistrzowską produkcją ulubieniec Lwowa p. prof. Józef Cetner. Zarząd Ogniska oficerskiego przyszedł tak- że Towarzystwu zyczyć w pomoc, byle przyczynić się do uzyskania znaczącego dochodu z wieczoru. Wszystkim więc raz jeszcze: „Bóg zapłać”.

— Zwyczajny IV. (XVIII.) Zjazd Okre- gowy Członków Towarzystwa Urzędni-ków skarbowych z wykształceniem aka- demickim (Okręg lwowski) odbędzie się w niedzielę dnia 10 kwietnia 1927 o godz. 9 rano w sali posiedzeń Urzędu Skarbo- wego I. Podatków i Oplat we Lwowie przy pl. Cłowym I. I. p. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Zjazdu Okręgowego.
3. Sprawozdanie Zarządu z czynności za r. 1926.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Wybory władz Okręgu.
6. Wnioski członków.

Odbyły w oznaczonym czasie nie jawiła się wymagana do kompletu czwarta część członków zwyczajnych Okręgu, odbędzie się Zjazd Okręgowy w godzinie później bez względu na ilość obecnych członków. 2659

— Dr. Karol Olbert, adwokat we Lwo- wie, Kollataja 7, dekretem Sądu powiato- wego we Lwowie z dnia 8 marca br., za- mianowany został stałym tłumaczem ję- zyka francuskiego. 2653

==○==

— Przyjechał do Lwowa. Hotel Geor- ge’a: hr. Antoni Dzieduszycki z Warszawy, woj. Lucjan Zawistowski z Tarnopola, dr. Jerzy Kozicki z Borysławia, gen. Jan Hem- pel z Jarosławia, Rudolf Wollman z Wie- dnia, Andres Tenner z Wiednia, Tomasz Zapacki z Poznania, Jan Hamel z Bremy, ks. Bronisław Tylewski z Juncewa, Mar- celi Chrusciel z Trzydnika, A. Agronowicz z Łodzi. Józef Skowronek z Warszawy, Jan Lelewel z Warszawy.

==○==

— Przed zjazdem młodych z Obozu Wielkiej Polski. Dzisiaj w niedzielę od- będą się na terenie całej wschodniej Małopolski zebrania przygotowawcze lwowskiego zjazdu młodych z OWP., na których wygłoszą referaty człon- kowie komitetu organizacyjnego zja- zdu. I tak między innymi odbędą się dzisiaj przedpołudniem lub popołudniem zebrania w Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Stryju, Tar- nopolu, Kołomyi, jutro w poniedziałek odbędą się zebrania w Jarosławiu, Łańcucie, Dobromilu, Lubaczowie itd.

— Nabożeństwo uroczyste do Prze- mienienia Pańskiego, o błogosławień- stwo dla Ojczyzny i pobudzenie Jej synów do wytrwałej pracy dla Jej dobra, odbyło się wczoraj, w dzień św. Józefa, w kościele św. Mikołaja przy udziale licznej publiczności. Po- rywające kazanie okolicznościowe wy- głosił ks. kapelan Panaś.

— Święty Józef, patron cichej pracy i bezgłośnych, a cennych cnót rodzin- nych, obchodzony nieomal w każdej rodzinie z powodu mnogości Józefów i Józef, obdarzył nas wczoraj pięknym słonecznym dniem wiosennym. Na tle zieleniącej już trawy pozakwitwały w ogrodach miejskich pstrokacizna barw roje wózków dziecińczych, chłopiat i chłopczy, mam i mamek. Istna defila- da niemowląt. Bociany, które na Jó- zefa zawsze przylatują do Polski, o ile szybowaty ponad Lwowem, musiały być zachwycone, zwłaszcza pokazem żydowskich dzieci, które są najliczniej- sze, najlepiej odkarmione i najgłośniej- placza. Przeddzień wiosennego zrów- nania dnia z nocą, nosił już w sobie ciepło kwietnia, choć co prawda i kwie- cień przeplata czasem swoje kwietne dnię resztkami zimy i śniegu.

— Imieniny marsz. Piłsudskiego od- były się w myśl ułożonego programu uroczystości. Wczoraj o godz. 10 rano w katedrze odprawiono nabożeństwo: w tym samym czasie nabożeństwa od- były się w kościele ewangelickim i w synagodze. Popołudniu muzyki woj- skowe odegrały koncerty na ulicach i placach miejskich. Wszystkie budynki rządowe zostały bardzo bogato deko- rowane chorągwaniami, poza tem okna i drzwi wchodowe oblepiono nalepkami. Na domach prywatnych nalepki nale- żały do rzadkości. — Przygotowany w ramach uroczystości imieninowych przez zarząd miasta akt przemianowa- nia ulicy Pańskiej na ulicę J. Piłsud- skiego odbył się o godz. 11 rano na skwerze przed Hotelem Krakowskim (róg ulicy Piekarskiej). Na uroczystość przybył woj. Garapich, gen. Neugebauer, prezes sądu apelacyjnego Czerwiń- ski i i.; zawiązał się również oddział z 20 strzelców oraz grupa oficerów. Do zebranych przemówił wiceprezydent Chłamańcz. Tablice orientacyjne przy- bito i odsłonięto już nonrzedniego dnia.

— Leśnicy i rolnicy dopuszczeni do egzam. kwal. na nauczycieli szkół średnich. W Dzienniku U. R. P. z dnia 4 marca 1927 Nr. 19 znajduje się pod poz. 140 rozporządzenie M. W. R. i O. P. z dnia 19 lutego 1927 r. o tym, że dyplomy Szkoły Głównej Gospodar- stwa Wiejskiego w Warszawie, oraz dyplomy wydziałów rolniczych i leś- nych przy uniwersytetach, względnie politechnikach zostały uznane za równoważne stopniom naukowym, względ- nie świadectwom, jakie ustanowione zostały w celach dopuszczenia do e- gzaminu państwowego na nauczycieli szkół średnich ogólnie - kształcących i seminarjów nauczycielskich, państwo- wych i prywatnych. Wymagany jest zatem „dyplom”, a ponieważ wraz z dyplomem nadawany jest stopień aka- demicki: „Inżyniera - rolnika”, względ- nie: „Inżyniera - leśnika” przeto wy- nika z tego, że o przypuszczenie do e-

egzaminu na nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, państwo wych i prywatnych mogą obecnie ubiegać się ci kandydaci, którzy nabyli na powyższych uczelniach stopień akademicki „inżyniera - rolnika” względnie „inżyniera - leśnika”. Do tych uczelni należy zatem u nas we Lwowie wydział rolniczo - lasowy istniejący od roku 1919 przy Politechnice.

— Omyłkowa konfiskata. Wczoraj rano rozeszła się po mieście wiadomość że „Słowo Polskie” zostało skonfiskowane. W rzeczy samej z kantoru naszego pisma i z niektórych kiosków zabrała policja o wczesnej godzinie znajdujące się tam egzemplarze wydawnictwa. W jakiś czas potem zabrane egzemplarze zostały zwrócone. Okazało się, że zarządzenia policji były wynikiem omyłki.

—○—

— Zagadkowe otrucie. Do szpitala powszechnego przywieziona została w dniu wczorajszym Julia Hitnarowiczówna, zamieszkała w Sygniówce. Zabawiła się ona wczoraj w którymś szynku przy ul. Sykstuskiej w towarzystwie dwóch mężczyzn, o nazwiskach na razie policji nieznanych, przyczem jeden z nich wlał jej do szklanki z piwem jakiegoś płynu. Hitnarowiczówna po wypiciu piwa nagle zaniemogła i uległa zatruciu. Policja podjęła energiczne dochodzenia celem wyświeślenia tej zagadkowej sprawy.

— Brutalny szynkarz. Wczorajszej nocy zabawił się w szynku Maurycego Rada przy ul. Gródeckiej l. 67 Roman Lukomski, zamieszkały w Winnikach a zajęty w „Dzienniku Lwowskim” przy ul. Sykstuskiej l. 43. Po pewnym czasie skutkiem nadmiernego użycia alkoholu stracił on przytomność i w tym stanie wyrzucony został przez brutala-szynkarza i jego żonę na bruk chodnika, na który upadł tak fatalnie, iż doznał silnego potłuczenia głowy. Rad leżący na chodniku zaczął kopać (!!) tak, że Lukomskiego, ciężko pobitego Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego. Nie wątpimy, że władze pociągną brutalnego szynkarza, rozpijającego ludzi, do odpowiedzialności karnej.

— Aresztowana za podrzucenie dziecka. Policja aresztowała wczoraj Amalię Langweber, córkę Chany, liczącą 38 lat, za podrzucenie dziecka, liczącego trzy miesiące, w bramie realności przy ul. Panieńskiej l. 41.

— Pocięli się nożami. Do aresztów policyjnych odstawieni zostali wczoraj Karol Dobrzański, zamieszkały przy ul. Chrzanowskiej l. 5 oraz Władysław Murarski, zamieszkały w Zamarstynowie. Na tle jakichś bliżej nieznanych porachunków zetknęli się oni w bramie kamienicy przy ul. Chrzanowskiej l. 5, gdzie Dobrzański, otrzymał trzy klute rany a jego przeciwnik Murarski dwie rany w głowę. Obu, którzy pocięli się nożami, co się zowie, opatrzył lekarz Pogotowia ratunkowego, poczem przytulili ich przy pomocy policyjnego aresztu.

— Napad nożowca w Zamarstynowie. Stanisław Czech, zamieszkały przy ul. Sobieskiego w Zamarstynowie uderzony został wczoraj wieczorem przez dwóch nieznanych osobników, z których jeden zadał mu nożem ciężką ranę w plecy. Rannego Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego, sprawcy zbiegli w nieznanym kierunku.

— „Nie mulier”. Aresztowaną została Zofia Łańcutówna, zamieszkała przy ul. Kleparowskiej l. 2, za wywołanie na ul. Jagiellońskiej wielkiej awantury, podczas której nożem zraniła ciężko w twarz Józefa Matuszka.

— Burzliwa noc. Wczorajsza noc obfitowała w liczne awantury, wyprawiane przez rozmaitych osobników w stanie pijanym. I tak sprowadzono do komisariatu Rudolfa Wiśniowskiego, liczącego 30 lat, za wywołanie awantury na ul. Kazimierzowskiej oraz słowną obrazę dyżurnego komisarza i czynne targnięcie się na posterunkowego, pełniącego służbę. — Aresztowany został Stanisław Broś za awanturę

LWOWSKA SPÓŁDZIELNIA MYŚLIWSKA

WE LWOWIE, UL. LINDEGO 9.

Nowo otwarta Spółdzielnia poleca po cenach konkurencyjnych broń myśliwską, flobery dzieciinne i sportowe, łapki na lisy, wydry i jastrzębie, naboje strętowe, flobertowe, stucerowe, krajowe i zagraniczne. Pojedynki dla straży leśnej.

Cenniki wysyła na żądanie.

2618n

Krwawy napad w Kukizowie.

Jeden zabity, czterech ciężko, jeden lekko ranny.

W piątek o godz. 9 wieczorem wiesi Kukizów pod Lwowem była widownia krwawej awantury, jaką na podwórzu Jędrzeja Mironiuka na tle porachunków osobistych wywołali dwaj bracia Jan i Dmytro Bojko oraz Stanisław Pastuch.

Trzej wspomniani powyżej przybyli o godz. 9 wieczorem na podwórze zagrody Jędrzeja Mironiuka celem wywołania awantury, przyczem jeden z przybyłych zapukał do okna. Na ten zagadkowy znak wyszli z chaty trzej synowie Mironiuka, Wasyl, Stefan i Michał i zauważyli stojących w cieniu stodoły Jana i Dmytra Bojków i Stanisława Pastucha, uzbrojonych w widły i koły.

„Wpered”!

Wówczas jeden z napastników krzyknął do towarzyszy: „Wpered!” i na to hasło wszyscy trzej rzucili się na Mironiuków. Napadnięci w pierwszej chwili zapytali napastników, czego sobie życzą, ale odpowiedzią z ich strony na to zapytanie były widły i pałki, z którymi awanturnicy rzucili się na Mironiuków.

Wywiązała się krwawa bójka, której epilog był fatalny. Oto zaraz na początku bójki jeden z napastników

uderzył kołem Wasyla Mironiuka tak silnie po głowie, iż napadnięty padł trupem

na miejscu. Napastnicy atakowali dalej obu Mironiuków, bynajmniej nie wzruszeni śmiercią Wasyla. Na krzyk napadniętych wypadł z chaty ich ojciec, Jędrzej,

którego jeden z Bojków ciężko zranił widłami,

poczem napastnicy zranili ciężko Stefana i Michała Mironiuka oraz śpiącego im z pomocą Wasyla Dawida.

Jędrzeja Mironiuka i jego synów, Stefana i Michała oraz Wasyla Dawida przewieziono bezzwłocznie do szpitala powszechnego we Lwowie. Jeden ze sprawców owego zbrodniczego napadu miał podczas bójki doznać złamań ręki i zbiegł w kierunku Lwowa, dwaj inni uciekli z Kukizowa i ukrywają się przed policją. Dochodzenia prowadzi posterunek policyjny z Jaryczowa.

Napad rabunkowy w Dornfeldzie.

Dwoje osób ciężko poranionych. — Sprawcy zbiegli.

Gródek Jagielloński. (Tel. wł.) Wczorajszej nocy około godz. 1 nieznanymi sprawcami napadli na zagrodę Jana Barucha w Dornfeldzie, w tutejszym powiecie.

Jan Baruch uchodzi we wsi za zamożnego gospodarza i posiada — jak wieść niesie — sporą sumę dolarów, które niewątpliwie były tym wabikiem, sprowadzającym bandytów na jego dom. Sprawcy włamali się do chaty Barucha i zażądali wydania dolarów, a gdy Baruch oświadczył im, że pieniędzy w chałupie nie posiada, bandyci rzucili się na niego, pobili go cięż-

ko jakimś tępym narzędziem a potem poranili. Gdy w obronie napadniętego męża stanęła jego żona Zofia, sprawcy rzucili się na nią i ją również ciężko pobili i poranili.

Załatwivszy się w ten sposób z Baruchami, bandyci przystąpili do poszukiwań za dolarami. Po przeszukaniu jednej skrzyni — bandyci — jak się zdaje spłoszeni — rzucili się do ucieczki i zbiegli w niewiadomym kierunku. Dochodzenia prowadzi w sprawie tego rabunkowego napadu miejscowy posterunek. Na miejsce przybył z Urzędu śledczego wyw. Kuszlik.

kur ze składu drzewa Leona Wollnera przy ul. św. Marcina l. 15a, aresztowany został Karol Mikuluk, zamieszkały w Zamarstynowie i Michał Kłodziej, pozostający bez miejsca zamieszkania. — Wreszcie aresztowany został Mikołaj Nawrocki, robotnik, za kradzież żelaza na szkodę PKP.

—○—

□ JASŁO. Tow. gmn. „Sokół”. D. 3 marca br. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie członków tut. „Sokoła”, założonego we wrześniu 1887 roku. Liczba członków wynosi 311 osób. Walne zgromadzenie, dokonawszy uzupełniających wyborów do Wydziału pod przewodnictwem druha prezesa dra Flisa, stwierdziło, że sokolstwo polskie i gniazdo jasielskie służyło i służy niezłomnie wielkiej idei narodowej. Mężnie odparto pojawiające się po przełomie majowym nawet w Jasle ataki na sokolstwo polskie. Obecnie tutejszy „Sokół” odbywa ćwiczenia zlotowe, celem wzięcia udziału w uroczystościach narodowych we Lwowie w dniach 5 i 6-go czerwca br. z powodu 60-letniego jubileuszu „Macierzy sokolej” we Lwowie. Gniazdo jasielskie rozwija się pomyślnie. Wartość jego majątku nieruchomego i ruchomego wynosi 32.727 zł. 32 gr., przychody, własną pracą zdobyte, wynoszą 25.663 zł. 33 gr., czysty zysk w kwiecie 10.410 zł. 93 gr. przeznaczono na „Fundusz budo-

wy boiska i stadionu”. Przy „Sokole” jest „Lutnia sokoła” i „Koło Przyjaciół harcerzy”. — Gniazdo jasielskie wspomaga wszelkie miejscowe towarzystwa, stojące na gruncie katolickim i narodowym w ich działalności. Prowadzi intensywnie ćwiczenia z z kresu przysposobienia wojskowego, oraz oddziały sportowe. Embe

□ TREMBOWLA. Z młwy oświatowo-społecznej. Doroczne Walne Zebranie Pow. Koła TSL. wykazało, że wprawdzie praca w roku sprawozdawczym nieco osłabła z powodu znanych wypadków i braku chętnych do pracy, to jednak dzięki usilnym staraniom realna praca Zarządu jest widoczna. Ze sprawozdania wypracowanego przez wiceprezesa wynika, że Powiat. Koło TSL posiada w każdej wsi w powiecie „Czytelnie” (prócz czterech wsi położonych blisko innych Czytelni) a w siedzibie Koła utrzymuje „Książnicę i sklep”. Majątek Koła wynosi około 85.000 zł. Nowy Zarząd został wybrany w następującym składzie: Przew. Ks. prof. Puchała, wiceprzew. radca Lindner, sekretarz prof. Nowakowski, skarbnik sędzia Skwirzyński i 14 członków Zarządu.

N. O. K. Miejskowa Narod. Organizacja Kobiet pojmując należycie swoje cele, wyszła w swej działalności po za mury miasta — do pobliskich wsi. Najpierw zorganizowała kurs „kroju i szycia” we wsi Iwanówce a następnie w Podhajczykach. Oba kursy cieszą się wielkim zainteresowaniem. Jesteśmy przekonani, że takie „kursy” staną się równocześnie lotniami placówkami kultury językowej i pieśni polskiej — co w tak wielkim jest na wsi zaniedbanie. Rozpoczęcie przez N. O. K. pracy na wsi witamy z uznaniem.

NADESŁANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

IDEALNA PASTA DO ZĘBÓW

KREM PERŁOWY

IHNATOWICZ — LWÓW. 1592

JUŻ WYPŁACAMY

wygrane poprzedniej loterii klasowej i sprzedajemy do ciągnięcia w kwiecień losy pierwszej klasy 15 loterii

Po otrzymaniu

zamówienia korespondentką przesyłamy losy i dołączamy czek P. K. O. Cena losów niezmieniona (10 zł. — 1/4, 20 zł. — 1/2, 40 zł. — 1/1) Wobec wielkiego popytu na losy radzimy nie zwlekać z zamówieniami.

Dom Bankowy

Schütz i Chajes

LWÓW. 2610n

pl. Mariacki 7. róg ul. Kopernika,



„TETRA” wyprawki dla niemowląt wyłącznie we firmie 2580n

„Sport” Lwów. pl. Halicki 3.

JUŻ NADESZŁY

Ostatnie nowości na wiosnę i lato dla Pań do firmy

Antoniego Uwierzy

Lwów — ul. Halicka 10. Do filij w Tarnopolu — Drohobyczu i w Stryju również n1548

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Zakład Pensyjny dla Funkcjonariuszy we Lwowie.

nadesłał nam komunikat następujący:

Jak niektóre dzienniki już doniosły, w Oddziale Zakładu Pensyjnego dla Funkcjonariuszy w Bielsku, który w stosunku do Centrali we Lwowie posiada własny częściowy samorząd oparty na statucie, wykryto defraudację rozmaitych kwot w łącznej wysokości około 100.000 zł. Sprzeniewierzenia tego dopuszczał się naczelnik biura powyższego Oddziału Teofil Biegón, pobierając w niedozwolony i sprzeciwiający się obowiązującym przepisom sposób premie, wpłacane przez służbodawców za swych pracowników.

Z chwilą wykrycia defraudacji oddano bezzwłocznie defraudanta w ręce sprawiedliwości, oraz zarządzone ze strony Centrali wszystkie kroki zmierzające do dokładnego ustalenia wysokości sprzeniewierzonych kwot, jakoteż odpowiedzialności ewentualnych osób za wyrządzoną szkodę. Ze sprzeniewierzonej kwoty odzyskano na razie 10.000 zł., a na podstawie zebranego materiału nie należy wykluczać, że dalsza poważna część sprzeniewierzonych funduszy odzyskana zostanie.

Oczywiście z powodu tego nadużycia, nikt z interesowanych ubezpieczonych, za których Biegón pobrał na własną korzyść składki ubezpieczeniowe, nie poniesie najmniejszej szkody. 2621

Donoszę uprzejmie, iż z dniem 20-go marca b. r. przeniosłem swój ZAKŁAD KRAWIECKI, zaopatrzony bogato w najświeższe materiały sezonowe, z ulicy Kopernika 1. 18, do lokalu przy ulicy Akademickiej 14, I. piętro, II. schody.

Polecając swój Zakład nadal łaskawym względem i oczekując cennych zleceń kreślę wyrazy szacunku i poważania

STANISŁAW STANKIEWICZ
2613n

Kierownicza pracowni gorsatów „MAŁGORZATA”, ul. Batorego 34
powróciła z PARYŻA
Nowość: półczochy formująca nogę. 2633n

Podziękowanie.

JW Panu Prof. Dr. Ostrowskiemu za uratowanie mi życia przez wykonanie trudnej operacji, składam serdeczne podziękowanie

26.2n **Dr. S. Flizak.**

Berta Kindler
we Lwowie, ul. Akademicka 28
wróciła z Paryża
i wykonuje najnowsze modele francuskie i angielskie. 2645n

Podziękowanie.

J. W. Panu Dr. Franciszkowi Zakrejsowi we Lwowie tą drogą składam serdeczne podziękowanie za bezinteresowne, troskliwe i szybkie wyleczenie mnie z ciężkiej choroby.

2643n **Marja Zbiegini.**

SIATKI DRUCIANE

do ogrodzeń — tennisu — zielona do okien — rafa — sita.

Do młynów: Gazy szwajcarska „Dufour” — siatki druciane i metalowe. Pasy transmisyjne. Blachy dziurkowane i wszelkie przybory młynarskie.

I. KONRAD, Lwów, Pasaż Feilerów 4.
Telefon 49-33. 2676n

Zakład dentystyczny
TADEUSZA WAŁĘGI
we Lwowie, ul. Pańska 11 I. p. otwarty od 9—1 i 3—6. 2568n

Wydawnictwa jubileuszowe „Sokoła-Macierzy”.

„Sokół-Macierz” we Lwowie święci w roku bieżącym gody 60-letniego istnienia. Jubileusz ten, będący świętem całego Sokolstwa Polskiego, którego założycielem jest Sokół-Macierz, pragnie uczcić jubilat uroczystie, wspólnie z wszystkimi gniazdami lwowskimi, w dniach 5 i 6 czerwca, a więc w czasie Zielonych Świąt, na które przygotowuje się uroczysty obchód, ćwiczenia sokole i młodzieży szkolnej. Oczekiwani są bardzo liczni goście z całej Polski, prace przygotowawcze wrą już od szeregu tygodni.

Pragnąc wykazać chlubny dorobek 60-letniej działalności, Sokół-Macierz przygotowuje szereg okazjowych wydawnictw. Pomiedzy nimi przygotowuje się także przewodnik po Lwowie, który będzie miał za cel stanowiąc miłą, artystyczną pamiątkę uroczystości jubileuszowych, a obok tego spełnić bardzo praktyczne zadanie. Przewodnik ten bowiem będzie dostarczony bezpłatnie wszystkim gościom, biorącym udział w uroczystościach, których przyjazd jest spodziewany w ilości ponad 5000 osób, spełni zatem swoje istotne, właściwe zadanie; z drugiej strony, co będzie bardzo miłą, również pożyteczną, a bezpłatną pamiątką dla widzów uroczystości, zostanie dołączony bezpłatnie do biletów wstępu na ćwiczenia sokole i młodzieży szkolnej.

Wydawnictwo to pod względem treści zostanie opracowane rzeczowo i wyczerpująco, a pod względem formy artystycznie, tak, że stanie się naprawdę miłą pamiątką, która napewno w każdym domu zostanie z przyjemnością przechowana, tak z uwagi na formę, jak i treść.

Ponieważ jednak skutkiem swych zalet wydawnictwo to będzie wymagało wielkich wkładów, a z drugiej strony, rozdawane bezpłatnie, wkładów tych nie zwróci, przeto „Sokół-Macierz” postanowił zamieścić w niem ograniczoną ilość płatnych ogłoszeń reklamowych, które stanowić mają również integralną, informacyjną część przewodnika.

Nie dysponując prawie żadnymi funduszami na powyższy cel i znajdując się przed bardzo poważnymi wydatkami na inne cele obchodu jubileuszu, „Sokół-Macierz” apeluje do całego Przemysłu i Handlu miasta Lwowa z gorącą prośbą o poparcie tej agendy, na które liczy, aże w zrozumienie powszechne idei sokolej i dużej wartości reklamowej tego wydawnictwa, które na terenie Lwowa rozejdzie się w ilości ponad 10.000, a ponadto po całej Polsce w liczbie 5000 egzemplarzy.

=○=

Ścięta sosna zabiła 11-letniego chłopca.

Nieszczęśliwy wypadek w lesie brzuchowickim.

Siedmiu robotników zajętych było wczorajszego dnia ścinaniem sosen w lesie brzuchowickim, przyczem nie zabezpieczyło zupełnie miejsca, w którym niebezpieczną dla przechodniów robotę wykonywali.

Około godz. 4 popołudniu przechodził tamtędy ścieżką Witold Robert Oplustil, 11-letni chłopak, zamieszkały w Brzuchowicach, syn radcy Izby skarbowej we Lwowie. Chłopak, zdjęty ciekawością, przystanął i przypa-

trywał się robocie, przyczem żaden z robotników nie zwrócił uwagi, a by usunął się z niebezpiecznego miejsca.

W pewnym momencie ścięte drzewo usunęło się na drugie drzewo a niebawem upadając przysięgło swym ciężarem chłopaka, który zginął na miejscu. Za karygodne niedbalstwo, robotnicy powinni być pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

=○=

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, w marcu.

Zjazd osadników w Haliczu. W niedzielę 13. bm. odbył się w Haliczu zjazd delegatów osadników polskich powiatu stanisławowskiego i rohatyńskiego pod przewodnictwem p. Wierzbickiego. Na zjeździe referował p. Gromiński z Małopolskiego T-wa Rolniczego o sprawach gospodarczych; obecni byli pp. Dyr. Cebula, Dr. Cyga, prof. Jasiński, p. Fröhner i Dr. Rydet jako delegaci P. O. N. w Stanisławowie. Zjawienie się na sali delegatów O. N. spotkało się z bardzo miłym oddźwiękiem wśród zgromadzonych osadników, którzy zupełnie bez ogródek podnosili w Organizacji Narodowej wiedzę jedynej niemal orędownika swych interesów zawodowych i narodowych. Spokojny tok obrad, wysoki poziom dyskusji jak wreście uchwały świadczą o dużym wyrobieniu społecznym i politycznym wśród polskich osadników pow. stanisławowskiego.

Walne Zgromadzenie T-wa Młodzieży „Jedność”. W pracy kulturalno-oświatowej na gruncie stanisławowskim bardzo krzepiącym momentem jest praca w „Jedności”, stowarzyszeniu grupującym młodzież rękodzielniczą. Dzięki wydatnej pomocy i stałej opiece TSL, Organizacji Narodowej i Zw. Mieszczan oraz ofiarnej pracy kilku osób z pośród których wymienić należy przede wszystkim p. Skowrońskiego, dyr. Cebulę, prof. Jasińskiego, inż. Kuchera i innych „Jedność” stała się ogniskiem skupiającym przeszło

200 młodzieży, pracującej nader intensywnie i skutecznie. Sprawozdanie roczne daje obraz tego. T-wo „Jedność” odbyło w bieżącym roku 18 posiedzeń Zarządu, 4 zebrania plenarne, urządziło 12 przedstawień amatorskich, 3 obchody, 7 wycieczek krajoznawczych, 72 wykładów (na których wykładali tutejsi profesorowie szkół średnich oraz kilka osób ze świata prawniczego i lekarskiego); pozatem posiada „Jedność” własne kółko sportowe, oddział P. W. (80 ćwiczących), bibliotekę z 376 dzieł. Budżet „Jedności” obracał się w sumie 3.000 zł. — Mógł więc Zarząd oddać swe agendy następnemu Zarządowi z uczuciem do brze spełnionego obowiązku. Do nowego Zarządu wybrani zostali: Prezes: Bill; zastępca: Pawełek; członkowie: Sobotnicki, Podolski, Pieniążek, Nitka, Łopatyński, Harów, Balaszczak, Sądaj St., Kamiński, Wilczyński, Batrynowski, Pajak, Kluczewski. Lisowy, Pelz, Łoziński.

Agitacja bolszewicka w kinie. Kino „Warszawa” pozostające pod bezpośrednim zarządem gr. kat. kapituły, jako właściciela gmachu, w którym to kino mieści się, wyświeśla od jakiegoś czasu filmy, których tendencja gloryfikująca bolszewizm, nawet wśród tutejszych poważnych obywateli nie-Polaków, budzi zasadniczo zastrzeżenia. Filmy takie jak „Car Mikołaj II.” i „Ojciec Hapon” powinny stanowczo zainteresować władze administracyjne. A możeby i ks. biskup Chomyszyn

przekonał swoje owieczki, że zasada „pecunia non olet” nie była nawet staro - rzymską cnotą, a teń mniej chrześcijańską.

O reorganizację akcji filantropijnej. W mieście naszym wśród małościwa organizacji i stowarzyszeń, nieposłednie miejsce, co do ilości istniejących zajmują organizacje o celach społeczno - filantropijnych. Piszemy wyraźnie „co do liczby”, bo o rezultatach pracy tych przeróżnych komitetów, żłobków, ochronek, przystani itd. w gruncie rzeczy nic nie wiemy. Po za Komitetem „Chleb głodnym dzieciom” który od czasu do czasu podaje do wiadomości publicznej wyniki swej akcji, inne milczą, co daje niejedenkrotnie poważny powód do zaniepokojenia. Akcja pomocy biednym w naszym miście nie jest należyście zorganizowana, energia i fundusze rozdrabniają się, co w rezultacie stwarza idealne podłoże dla agitacji przeróżnych emisariuszy bolszewizmu. Dlatego też słusznie Organizacja Narodowa dała inicjatywę do zwołania konferencji obywatelskiej celem zastanowienia się nad odpowiednimi krokami. Dnia 10. bm. przed licznie zebranymi przedstawicielami organizacji społecznych i filantropijnych, wygłosił w sali Rady Powiatowej p. poseł Zagajewski referat, w którym wskazał na konieczność jak najszybszej akcji w tym kierunku. W dyskusji zabierali głos pp. Chowaniec, Jasiński i Skowroński, poczem dokonano wyboru komitetu, do którego weszli: pp. Bączalska, Dandówna, Mikucka, Dyr. Cebula, Dziekoński, Dr. Hendrychowski, Skowroński i Prorok.

Jak to nazwać? Stanisławów nawle dżają od czasu do czasu przeróżne mniej lub więcej artystyczne zespoły, które uszczęśliwiają widzów odegraniem jakiejś dowcipnej sztuki, dawno znanej w Stanisławowie, pod zmienionym tytułem. Celem ich jest pokaźna gotówka w kieszeni. Oto proceder, na jaki pozwoliła sobie jakaś trupa artystyczna lwowsko - krakowsko - warszawska (?), która w tym miesiącu uszczęśliwiła Stanisławów. Apelujemy do p. Starosty, aby na przyszłość ukrócił nieco takie wybryki i pozostawił Stanisławów opiece naszych „Frederków”, z których jesteśmy zupełnie zadowoleni, no, i lwowskiej dyrekcji teatrów miejskich, która, jak wiadomo, 2 razy w miesiącu dawać będzie przedstawienia w Stanisławowie.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Magazyn Mód „CHIC PARISIEN”
Lwów, ul. Akademicka 5, Telef. 33—33
poleca w wielkim wyborze kapelusze sportowe i wizytowe i przyjmuje wszelkie zamówienia oraz przeróbki. 1604n

Do oddania

z powodu choroby właściciela w śródmieściu Zakład fotograficzny, lokale równocześnie nadające się na przedsiębiorstwo Radio, Kino i filmowe i tem podobne. Pośrednictwo nie wykluczone. M. Linscheldt
Kopernika 22 Lwów. 2661n

Marienbad

Perla czeskich zdrojowisk — 40 światowych źródeł leczniczych.

NATURALNE KAPIELE BAŃOWE — ŻELAZNE - BOROWINOWE (BŁOTNE).

Sezon od końca kwietnia do końca września. W I-ym i ostatnim sezonie znaczne zniżki 50% zniżka powrotna na wszystkich kolejach czeskich. 2601n

Połączenie telefoniczne oraz listnicze wprost z Warszawą i t. d.
Prospekty i wszelkie informacje we wszystkich językach bezpłatnie. Z zapytaniem należy się zwracać do Gminy „Bürgermeisteramt” w Marienbadzie.

JASNEJ SŁONCE

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODWIEŻA ZNIŻCZONE POADZKI, LINOLEUM
FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI
NA MAŁO LUB ORZECH CIEMNY

2542n

Sport.

(p) Dziś, Marsz zadwórzanski. Początek wyjazdu o godz. 5-tej ze Zadwórz, punkt kontrolny w Ostrowiu godz. 7.30 rano, przybycie pierwszych zawodników do Lwowa spodziewane na godz. 9.30 rano — pomnik Mickiewicza. — Zawody bokserskie o mistrzostwo Lwowa, hala w koszarach Jabłonowskich, godz. 19 wiecz. — Hasmona — Ukraina zaw. przyjacielskie o godz. 3.30 popoł. za rogatką stryjską. Hasmona wystąpi w pełnym komplecie. — Czarni — Metal godz. 11 rano, park Czarnych za rogatką stryjską.

(p) Akademia szermiercza i bokserska. W niedzielę dnia 27 marca br. o godzinie 20-ej odbędzie się IV-ta z rzędu akademja szermiercza i bokserska wychowanków Korpusu Kadetów Nr. 1 przy współudziale zaproszonych członków Lwowskiego Klubu Szermierzy i Wojskowej Sekcji Szermierczej Oficerów Gwardii Lwowskiej. W skład akademji wchodzi: walki na szable, florety i szpadę; pokazowa lekka boks przy udziale 18 kadetów-członków Koła bokserskiego oraz wolne walki na pięści. Wstęp 2 złote. Dla młodzieży szkolnej i akademickiej 1 złoty. Dochód przeznaczony na samolot Korp. Kad. Nr. 1.

Komunikat Zarządu Okręgowego Kolegium Sędziów Piłki Nożnej, Lwów z dnia 15 marca 1927. Zawiadamia się, że dnia 2 kwietnia br. w pierwszym terminie o godz. 18.30, drugim o 19-tej, odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie Okr. Kol. Sędziów w lokalu LZOPN przy ul. Potockiego 10, I. p. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie delegata z zwyczajnego walnego zgromadzenia PKS. z dnia 13-go marca. 2. Zajęcie stanowiska wobec nadzwyczajnego walnego zgromadzenia PKS., które odbędzie się w dniu 10 kwietnia br. Obecność wszystkich sędziów wielce pożądana. — Za Zarząd: Dr. Niedźwiński Emil mp. przewodniczący. — Szyba Władysław mp. sekretarz.

Zw. Dziennikarzy Sport. i Policja ofiarują nagrody na II. Narodowy bieg na przełaj. Dowiadujemy się, że Warszawski Zw. Dziennikarzy i Publ. Sportowych ofiarował nagrodę na II. Narodowy bieg na przełaj (27 km.) dla pierwszego zawodnika, z gminy wiejskiej lub małego miasteczka. — Policja zgłosiła do II. Narodowego biegu na przełaj 20 zawodników. Nagrody dla pokonanych ofiarowali: Komendant główny PP. pułk. Małyszewski, komendant okręgu warszawskiego insp. Czeniowski, redakcja „Na Posterunku”, oraz Polic. Koło Sport.

Zjazd gimnastyczno-sportowy w Poznaniu. Dziś odbywa się tu zjazd sekcji Wychowania Fizycznego i Higieny Szkolnej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z okazji uroczystości jubileuszowych słynnego gimnastyka Linga. Podczas zjazdu odbędzie się szereg pokazów oraz referatów. Referaty wygłoszą: prof. Piasecki, prof. Dregiewicz (Lwów), p. Czyżewski (Wilno), pułk. Sikorski, dr. Stojanowski i p. Wyrobek (Kraków). Program pokazów jest następujący: gimnastyka dzieci — p. Germanówna, gimnastyka szkolna i akademicka — pp. Pięniówna, Tucholska oraz kpt. Szuszkiewicz, rytmika i tańce — p. Wiechowiczowa i Statkiewicz, koszykówka i gimnastyka w wojsku — kpt. Szuszkiewicz, lekka atletyka — kpt. Dobrowolski, boks, szermierka i walka wręcz — por. Laskowski, walka na bagnety — por. Szydłowski.

Nowi sędziowie lekkoatletyczni i piłkarscy w Warszawie. W dniu 11 bm. złożyli egzamina na sędziów lekkoatletycznych następujący członkowie PIWF.: Kozłowski, Krawczyk, Małanowski i Orłowicz. — W dniu 16 bm. złożyli egzamina na sędziów piłkarskich członkowie PIWF.: Danek, Haykowski, Kamiński, Orłowicz i Soroka.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)



NOWOŚCI WIOSENNE
na płaszcze, suknie i kostjomy
po umiarkowanych cenach
poleca firma

STACHIEWICZ I ABRYROWSKI
Lwów, Rynek 62

Katastrofalny cyklon na Madagaskarze.

Temi dniami depesze pochodzące ze źródeł angielskich doniosły, że straszny cyklon zniszczył doszczętnie miasto, oraz port w Tamatawie. Telegramy, nadchodzące drogą przez wyspę Maurycego z nad wybrzeży madagaskarskich, wymieniają nazwiska wielu zatopionych okrętów i powiadamiają, że cyklon srożył się z niebywałą wściekłością na całym wybrzeżu Madagaskaru, tak, iż liczba zabitych przekracza 600 osób.

Z początku nie chciało dawać wiary w Paryżu tym hucobowym wieściom, ale oto dziś już potwierdziły się one w całej pełni. Nie zaprzecza im zawiadomienie telegraficzne, przesłane za pośrednictwem p. Berthier, generalnego gubernatora wyspy, do ministerstwa kolonii w Paryżu.

Cyklon zniszczył okręty: „Catinat” (7.000 ton), „Ville de Marseille” i „St. Anne” (663 tonny), parowiec norweski „Armanda” (1070 tonny) i szereg mniejszych statków żaglowych. Stacja iskrowa, oraz budynki celne leżą w gruzach, a brak dalszych wiadomości daje podstawę do obawy, że również stolica Tananariwa, położona w odległości 200 klm. od Tamatawy, uległa zniszczeniu.

Tamatawa była córką cywilizacji francuskiej i perłą afrykańskiego kolonialnego imperjum francuskiego. — Francja włożyła w ostatnie dobie na rozbudowę portu, sanację okolicy i

zuropeizowanie miasta ogromne zasoby pracy i bardzo poważne kapitały. Miasto posiadało wygląd i urządzenia europejskie, liczne filje słynnych paryskich magazynów, oraz nadmorski bulwar, szeroki na 15 metrów, dosięgający trzech kilometrów długości. Pod względem handlowym Tamatawa przedstawiała się jako pulsujące serce Madagaskaru, a kolej 350 klm. długości łączyła ją z Tananarywą.

Import stanowiły towary przeznaczone dla kolonistów: bawełna, płótno, spirytualja, sól, konserwy, mąka, wyroby metalowe, artykuły zbytkowne i tandeta. W zamian za te towary, rozchodzące się szerokim nurtem aż w najdalsze ustronnia wyspy, eksportowano z wyspy skarby nieprzebrane: kakao, kawę, wanilię, korę drzewa gwoździowego, drzewo różane, heban, rafię, włosie roślinne, gumę i kaučuk, nie mówiąc o nieprzebranych skarbach mineralnych dziewiczej przyrody, jak złoto i korundowniki, a co dopiero wspomnieć o potopie kamieni, jak: beryle, morgany, szafiry i granaty stanowiące cenny talizman wyspy i wróżbę dalszej pomyślności.

Czy leżały już w gruzach nowoczesne gmachy ze szkła i żelaza i czy okrutny cyklon połamał rozkoszne gaje palmowe i zniósł dachy okwieconych willi, nadające Tamatawie wygląd egzotycznego Paryża, najbliższa przyszłość okaże.

Zbrodnia stryjska przed sądem.

Stryj, 19 marca.

(S) Dzisiejsza rozprawa — z powodu imienia marsz. Piłsudskiego rozpoczęła się o godz. 10.40 przedpoł.

Pierwszy zeznaje osk. Klubik Przyznaje, że w Związku i w starostwie był, niczego(!) jednak nie widział i nie słyszał.

Dalej zeznaje Michał Kocur po rusku.

Następnie zeznaje osk. Józef Kościelny, odbywający obecnie karę więzienia. Występuje w ubraniu więziennym. Zeznaje odmiennie zupełnie jak w śledztwie.

Dalej zeznaje Stanisław Kował — odmiennie jak w śledztwie, a po przypomnieniu mu przez przewodniczącego faktów zapodanych w śledztwie, zaczyna sobie „przypominać” pewne

fakty i tłumaczy się naiwnie, że sam nie poszedł, ale został wciągnięty przez jakiegoś robotnika.

Osk. Julia Przyk, zarobnica, na wstępie zaznacza, że nikt nie podburzał i jakkolwiek podała dokładnie w śledztwie nazwiska uczestników i określiła ich udział, dziś kłamie, mimo że samą stwierdza, że nikt jej nie bił i nie muszał zeznać.

Na zapytanie adw. Aksera, kto jej groził, nie umie dać odpowiedzi, a na zwróconą przez przew. uwagę, że w śledztwie zapodała, że przesłuchiwał ją tylko asp. Bielanów, obecnie zaś po daje, że w obecności więcej osób, również nie umie dać odpowiedzi.

Osk. Pazią Sendryk, w czasie ruchów jedna z wojowniczych nie-

NEKROLOGJA.



W czwartą rocznicę śmierci

Ś. p. EMILA TRZCIŃSKIEGO

prokurator Banku Gospodarstwa Krajowego

odbędzie się **NABOŻEŃSTWO** we wtorek dnia 22-go marca 1927 o godzinie 12 w kościele Archikatedralnym na które krewnych, przyjaciół i kolegów zaprasza

Matka.



Za spokój duszy ś. p.

SEWERYNY z Wanczarowskich STRONEROWEJ

wdowy po aptekarzu

zmarłej dnia 28 lutego 1927 roku w Starym Samborze odbędzie się

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

w kościele św. Elżbiety we wtorek, dnia 22-go marca 1927 roku o godzinie 8.30.

Osobnych uwładowień nie rozsyła się.



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

wiaś, dziś zeznaje sprzecznie niż w śledztwie i zasłania się frazesem: „to pany pisały, ja nie znam”.

Osk. Daniel Szkabarnicki zeznaje po rusku i niczego nowego do sprawy nie wnosi.

Wład. Szunyło bezwyznaniowy (obecnie!) zeznaje po rusku i wygłasza patetyczną mowę, odbiegając od tematu, przyczem oburza się, że Jurczyn, Konik, Sobko (jako rzekomi winowajcy) nieobecni w kraju nie zasądają na ławie oskarżonych. Uważa ich za prowokatorów. Na zapytanie sędz. Erdenbergera, czy wymienieni byli w Związku i jeśli wiedział, że są prowokatorami, dlaczego nie zwrócił na to uwagi swych kolegów związkowych, nie daje konkretnej odpowiedzi.

Osk. Marian Trebel broni się jak inni oskarżeni.

Osk. Katarzyna Trithard zwraca się do trybunału i prosi w języku niemieckim, by przesłuchiwało ją w tymże języku, ponieważ po polsku nie rozumie(!). Na uwagę przewodniczącego, że na policji i w śledztwie sądowym zeznawała po polsku, zaczyna mówić zupełnie poprawnie po polsku. Zeznania jej pokrywają się z zeznaniami w śledztwie.

Adw. Akser mimo to „poucza” oskarżoną, że może zeznawać po niemiecku, co wywołuje na sali oburzenie.

Osk. Oleksa Wasylów i Stanisław Zborowski niczego istotnego do sprawy nie wnoszą.

Adw. Wandel zastrzega, iż obrona nosi się z zamiarem postawienia wniosku, ażeby resztę oskarżonych, co do których zapada uchwała traktowania w zaoeczności — powołać na świadków (sic!) a na pewno do rozprawy, jako świadkowie się zjawia.

Przew. odczytuje zeznania nieobecnego osk. Prociowa.

Na tem rozprawę zakończono. W poniedziałek dalszy ciąg rozprawy. — Rozpoczyna się przesłuchania świadków, które wniosą dopiero wiele nowych rzeczy do sprawy.

Min. Moraczewski na sali.

Zwracała powszechną uwagę obecność na sali min. Moraczewskiego, który przez chwilę przysłuchiwał się rozprawie.

Odnosnie do tendencyjnej notatki jednego z pism, jakoby na znak solidarności robotnicy fabryki „Watra” urządzili strajk 2 godz. stwierdzić należy, że strajk miał charakter demonstracyjny przeciw trustowi szwedzkiemu i nie może być zapisany na korzyść przedwcześnie uradowanych towarzyszy.

KAŻDA MATKA

dbająca o zdrowie swych
dzeci daje im na
śniadanie

**KAKAO OWSIANE
WEDLA**

które łączy łatwostrawność
kietku z przyjemnym smakiem czekolady

- Żądać wszędzie -

FABRYKA E. WEDEL w Warszawie.

2.93 t

**KONJAKI
WHISKY**
Winkelhausen
**RUMY
ARAKI**
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN. TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE. ZAŁ. 1846.

5319

W świecie mody.

TRYKOT JAKO ODZIECIE SPORTOWE.

Moda trykotaży nie tylko nie zanika, ale owszem, zatacza coraz szersze kręgi. W zeszłym sezonie można było sądzić, iż przemysł trykotarski będzie produkować przeważnie ubiory zimowe i nie wzniesie się do wyżyny graniczącej z przemysłem artystycznym. Stało się jednak inaczej, dziś, nawet przeciwnicy trykotaży muszą się nawrócić i przyznać, że w tym zakresie powstaje mnóstwo kreacji zupełnie oryginalnych, istotnie bardzo ładnych, a przytemi praktycznych, bo trwałych, a nie drogich. Przemysł trykotarski stoi dziś bardzo wysoko i jest w stanie wykonać najoryginalniej pomyślane stroje.

Nie ograniczamy się już w tym kierunku do kamizelki, sweaterów, skarpetek, szali itp. Obecnie na widownie wystąpiły całe suknie i do nich odpowiednie okrywki robione techniką trykotarską, czyli jak mówiono dawniej w Polsce „dzianą”.

Podobno na sezon letni przygotowuje się moc kostiumów kąpielowych i okrywek na plażę z trykotu, które z korzyścią zastąpią zeszłoroczne jedwabne, na ten cel rzeczywiście mniej sto-

cach. Najlepiej wygląda taki kostium, gdy jest w kolorze białym, od którego odbija bordiura zieloną lub błękitną u dołu spodnicy, wycięcia szyi i ramion. Jeżeli ktoś waha się wybrać kostium biały z powodu jego wielkiej wrażliwości na brud, lub wczesnej jeszcze bardzo wiosny, może zdecydować się na kostium popielaty lub beżowy, ale zawsze z kolorową bordiurą. Do tego można mieć żakietek, w fasonie smokinga, co razem stworzy uroczą całość przydatną nie tylko obecnie do tenisa, ale i na lato do zdrojowisk czy nad morze, jako kostium spacerowy.

Inny sport wiosenny, golf, jest u nas o wiele mniej popularny, ale wzór kostiumu komuś przydać się może. U dołu ryciny widzimy taki kostium. Spódniczka jest gładka w kolorze jasnym, żakietek przypomina krojem męską marynarkę „sac”, zapinaną na dwa guziki. Przydać on się zawsze jako okrycie ciepłe a lekkie.

Obok mamy fason płaszcza, z dwoma odwróconymi kontrafałdami z tyłu i z dragonem. Całość bardzo szykowna.

Na dalsze spacer i wycieczki w gó-

ta sama co i w bluzce oraz wewnątrz kontrafałdów, spodnicy.

NAJNOWSZE TOREBKI RĘCZNE.

Są przeważnie tak jak i kostiumy, granatowe lub czarne, na rzemykach z poprzecznie układanych kawatecz-



ków skóry. Modna torebka nie powinna być już płaska, obecne fasony są duże i szerokie, wymagające skórki bardzo miękkiej i podatnej.

Oprawa bywa albo zupełnie prosta, albo wygięta w ten sposób, by wraz z rzemykami i zameczkiem tworzyła kółko, co bardzo oryginalnie wygląda. — Szkic nasz przedstawia taką właśnie torebkę.



sowne. To jest jednakowoż „muzyka przeszłości”, teraz przejść należy do tematu aktualniejszego, wiosennych ubiorów sportowych.

Przedewszystkiem więc kostiumy tenisowe. Wykonane z trykotu mają tę zaletę, że wyglądają gładko i skromnie, przytem nie mrują się wcale, a czyszczą i piorą się bardzo łatwo.

Na pierwszym miejscu, u góry na lewo, widzimy kostium składający się ze spodniczki w kontrafałdy i jumpera bez rękawów. Kontrafałdy spodniczki są robione specjalną techniką i nigdy się nie rozchodzą, inaczej jak kontrafałdy z materji wełnianej lub jedwabnej, które trzeba często zapraszczać. Bluzka jumper czy Pull-Over przechodzi u dołu w ciśniejszy pasek, który obciskając biodra pozwala uwydatnić lekko wyrzucenie bluzki. Pod ten Pull-Over wkładamy lekką bluzkę koszulkową, z męską krawatką o długich koń-

ry niema nic lepszego nad trykot. Na naszej rycinie mamy doskonały komplet trykotowy, złożony ze spodniczki, bluzki i żakietu. Sama spodniczka z bluzką stanowi już elegancką całość. Spódniczka jest jednokolorowa, ale we wnętrzu strona kontrafałdów ma ten sam deseń co bluzka i żakiet. Bluzka jest poprostu tym kilkakrotnie opisywanym „Lumber-jackiem” z listewką na zapiecie guzikowe lub zapkowe. To ostatnie stało się ogromnie modnem, gdyż jest bardzo praktyczne. Pasek i manszety bluzki są robione ściśle patentowym, (co w praktyce wyrażamy słowami „dwa oczka gładkie, dwa odwrócone”), wskutek tego bluzka i rękawy są nad pasekiem i manszetami wyrzucone. Kołnierzyki, manszety i listewka na zapiecie, są koloru spodniczki.

Kostium ten uzupełnia żakietek zapinany na dwa guziki; kieszonki są ukosne i wełnane. Deseń stanowi pepitka.

SKÓRKI JASZCZUREK.

występujące jako przybranie naszych wiosennych kostiumów, stanowią zu-



KAWA RIEDLA

pełną nowość. Odpowiadają one myśli przewodniej dzisiejszej mody, która na kazuje przybierać ubiory nieznacznie, ale w sposób wytworny. Deseń skórkę jaszczurczej jest dyskretny i nawskróś oryginalny. Jest ona dość droga, ale są i najrozmaitsze imitacje w kolorach: naturalnym oraz niebieskim, czarnym, granatowym itp. modnych kolorach.

Rysunek nasz przedstawia kostium popielaty, nie posiadający zapiecia, tylko przytrzymany paskiem z jaszczurczej skórkę. Naszywki u kieszonek, manszety i kołnierz są wyłożone taką samą skórą, którą również opasano kapelusz.

Do tego najlepiej wyglądać będzie bluzka blade niebieska, z granatową jedwabną krawatką.

SUKNA

Fabryczny skład sukna

LUDWIK
**męskie i
damskie
najnowsze
i najtańsze**
RAJSKI

 Lwów, Rutowskiego 7,
naprzeciw Katedry 24831

Radjofon.

PROGRAM RADJOKONCERTÓW

Niedziela, 20 marca.

Mediolan (315.8) godz. 10.30. Muzyka religijna.

Lipsk (365.8) godz. 8.30. Koncert na organach.

Monachium (535.7) godz. 17. Muzyka kameralna.

Warszawa (1111) godz. 15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimskiego, p. Ada Typograf (fortepian), p. Lidia Wrocka (harfa) i p. Edmund Wojakowski (flet). Haydn: Symfonia Nr. 2 D-dur, I. Adagio, Allegro, II. Andante, III. Menuet, IV. Allegro, Allegro spiritoso — wykona orkiestra. Mozart: Koncert na harfę i flet z kadencjami Reinecke: I. Allegro, II. Andantino, III. Rondo (Allegro) — wykonają z tow. orkiestry pp. L. Wrocka i F. Wojakowski. Beethoven: Koncert fortepianowy G-dur, I. Allegro moderato, II. Andante con moto, III. Vivace — wykona z tow. orkiestry p. A. Typograf. — Godz. 17.30. Koncert popołudniowy. L. Grossman: Uwertura do opery „Duch wojewody” — wykona orkiestra. Moniuszko: Fragment z opery „Halka” — wykona pp. Jan Dworakowski, Kazimierz Butler i Władysław Macura. a) Zygmunt Noskowski: Taniec ukraiński op. 40 Nr. 5, b) Edward Planowski: 1. „Sans-Gene” polka, 2. „Dzień” mazur, 3. Marsz, wykona orkiestra. — Godz. 21. Koncert wiosenny. a) H. Brzozowski: Polonez z dawnych czasów Nr. 1, b) Fantazja z pieśni St. Niewiadomskiego — wykona orkiestra. a) Moniuszko: 1. Stary wiośniak, 2. Piosenka Agutki, b) Żeleński: Dola moja, c) Jachimecki: Ukojenie — odśpiewa p. Ewa Bandrowska-Turska. Chopin: 3 etudy: 1. As-dur, 2. f-moll, 3. F-dur — wykona p. L. Szpinalski. a) Juliusz Herman: 1. Srebrna nić, 2. Baj, b) Lipski: Piosenka dziewczyny kozackiej, c) Adam Soltys: Przysięga — odśpiewa p. Ewa Bandrowska-Turska. Chopin: a) Nokturn cis-moll, b) Mazurek f-moll, c) Ballada As-dur — wykona p. L. Szpinalski. — Godz. 22. Sygnał czasu — komunikaty prasowe. — Godz. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni Gastronomia.

Od transformatora N. C. zależy czystość dźwięków i siła wzmocnienia. Transformator litych da zawsze zniekształcenie. Najbardziejym transformatorem dzisiejszej doby jest bezsprzecznie transformator „Weilo Champion” ważący 60 klg. o olbrzymim rdzeniu z najlepszej blachy transform. dużej ilości nawinięte drutem grubym. Oddaje tony silnie wzmocnione bez najmniejszego zniekształcenia. Cena zł. 24.— — Na składzie w firmie:

„RADIO-KINOFOT”
Lwów, Trzeciego Maja 11a., Telef. 34-26

Dolar ef. w prywatnych obrotach:
zł. 8-95.

KURSA PŁACENIA BANKU POLSKIEGO
Lwów 19 marca 1927.

Waluty i dowlży			
Dolar ameryk.	zł. 8-90	Lir włoski	zł. 42-93
Nowy York	8-93	Guid. hol.	358-20
Dolar kan.	8-93	Kor. czesk.	26-51
Funt ang.	43-45	szwedz.	238-70
Fr. szwajc.	172-13	duńska	257-75
Fr. franc.	34-9	norw.	232-75
Fr. belg.	24-60	Szyl. austr.	125-79
Marka niem.	zł. 2-1-80		
Gram złota	zł. 5-93	Kor. austr.	zł. 1-90
Dolar	8-93	skand.	2-58
Dukat	20-38	Marka niem.	2-12
Guid. hol.	3-58	Rubel	4-58
Funt ang.	43-27	Fr. un. fac.	1-72
Funt turecki	zł. 39-16		

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 marca 1927. (Pat)			
Dolary ameryk.	8-92	8-94	8-93
Sztokholm	124-77	125-09	124-48
Belgrad	359-05	359-93	358-15
Bukareszt	43-55	43-65	43-44
Kopenhaga	8-95	8-97	8-93
Londyn	35-13	35-22	35-04
Nowy York	26-51	26-63	25-51
Paryż	172-13	172-93	172-12
Szwajcaria	126-16	126-41	125-85
Wiedeń	41-56	41-46	41-26
Włochy			

GIEŁDA ZURYSKA.

Zurych 19 marca 1927 (zamknięcie) (Pat)			
Paryż	zł. 20-35	Kopenhaga	zł. 138-75
Londyn	25-24	Sofia	3-75
Nowy York	5-19	Praga	15-39
Belgia	72-25	Warszawa	58-0
Włochy	23-9	Budapeszt	90-80
Hiszpania	91-70	Białogrod	9-13
Holandia	208-00	Ateń	6-75
Serbin	123-32	Konstantynopol	2-60
Wiedeń	73-15	Bukareszt	3-12
Sztokholm	139-15	Helsingfors	13-10
Oslo	130-65	Buenos Aires	24-00

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 19 marca 1927. (Pat)			
Nowy York	485	Hiszpania	27-56
Holandia	12-13	Portugalia	—
Francja	124-2	Dania	18-23
Belgia	34-92	Szwecja	18-12
Włochy	10-15	Norwegia	18-1
Niemcy	20-45	Helsingfors	192-65
Szwajcaria	25-24	Praga	163-87

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 18 marca 1927. (Pat)			
Londyn	124-01	Dania	687-50
Nowy York	25-14	Holandia	10-1
Belgia	35-5	Norwegia	667-25
Hiszpania	460	Szwecja	683-75
Włochy	117-5	Rumunia	15-25
Szwajcaria	491-25	Niemcy	606

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń 19 marca 1927. (Pat)			
Amsterdam	14-00	Madryt	125-12
Brilgrad	12-46	Mediolan	32-73
Berlin	168-37	Nowy York	705-60
Bukareszt	98-63	Paryż	27-7
Budapeszt	123-91	Praga	21-1
Buenos Aires	4-27	Sofia	5-11
Oslo	184-47	Sztokholm	189-8
Kopenhaga	189-05	Warszawa	79-52
Londyn	34-45	Zurych	136-5

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 19 marca 1927. (Pat)			
Pr. poz. zlot.	—	Pr. poz. kolej.	102-00
Pr. poz. dolar.	—	Pr. poz. konw.	59-00
Bank Polski	125-25	Fitzner Gamber	—
Bk. Dysk. Warsz.	16-00	Lilipol	22-25
Bk. Handl. Warsz.	6-10	Modrzejów	7-00
Pol. Bk. Przem.	0-22	Norbiliu	134-00
Bk. Zachodni	3-52	Oswowickie	16-00
Bk. Zw. Sp. Zar.	14-52	Parowozy	1-83
Aljowski	0-35	Pocisk	3-—
Alis	7-—	Kohn Zieliński	0-77
Aljess	82-00	Rudski	1-63
Elektryczność	95-00	Starachowice	2-95
Sila i Swiatlo	95-00	Urus	2-25
Chodorow	0-76	Zielonkowski	18-25
Czersk	2-75	Zyrardow	15-25
Czestocice	4-65	Borkowski	2-25
W. T. F. Cukr.	60-80	Syndyk Roin.	—
W. T. K. Wegla	93-50	Haberbusch	115-—
Polska Nalta	0-30	Spirytus	—
Gracia Nobel	4-35	W. T. T. Zegl.	—
Legielski	32-50	Cmielow	—
		Sole potasowe	—

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 18 marca 1927. (Pat)			
Pol. Bk. Przem.	0-22	Pocisk	—
Bk. Hipoteczny	0-23	Górka	34-00
Pol. Bk. Kred.	0-23	Tepega	0-00
Bk. Matopolski	0-—	Nalta	—
Bk. Komerc.	0-—	Peszt	—
Bk. Handlowy	0-—	Olkus	—
Bk. Zw. Sp. Zar.	0-—	Pokucie	—
Z. B. K.	0-46	Syndyk kosz.	—
Iohan	0-10	Gazy	0-—
Pharma	17-75	Trzeb. Tuszcz	0-—
Jeleniewski	0-—	Krakus	0-—
Legielski	0-—	Cmielow	38-—
Trzeb. Zel.	0-8	Siersza elektr.	—
Parowozy	0-00	Chodorow	00-00
Niemojowski	0-00	Riasecki	00-00
Siersza górnicza	3-80	Chybie	6-25

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 19 marca 1927. (Pat)			
Koda	172-00	Bk. Małopol.	—
Zieleniewski	14-10	Bk. Hipoteczny	—
Panto	10-00	Nalta	11-80
Karpoty	129-50	Mrażnica	2-60
Galicja	35-50	Tepega	—
Schodnica	—	Browary	—
Siersza	3-13	Rakszawa	—

WSKAZNIKI GOSPODARCZE.

Lwów, 19 marca			
Dolar, kurs oficjalny	Zł.	8-90	
Dolar, kurs prywatny		8-95	
Złoty w Zurychu		58-00	
Frank w Zurychu	Zł.	172-69	
Gram złota		5-94	
Kilogram chleba		0-63	
„ młsa woł.		2-20	
„ cukru		1-50	
Cetnar żyta		38-50	
Tona węgla górnośl.		55-00	
Wskaźnik kosztów utr.		201, 8	
Bezrobotnych		249, 84	
Złoty w obiegu	Zł.	1,046,748,780	
Z tego banknotów		33,548,180	
„ bilonu		413,200,000	
Stopa dyskontowa		9%	

Z giełdy.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) — Na dzisiejszej giełdzie walutowej mocne dewizy na Medjolani. Obroty ogólne wyniosły około 410.000 dolarów, w tem gotówką około 60.000 dolarów. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski.

Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8'93 i jedna czwarta do 8'93 i trzy czwarte.

Za rubla złotego żądano 4'75, chciało płać 4'74.

Akcje mocniej.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) — Londyn 4'85 i dziewięć szesnastych, Paryż 3'91 i pół, Bruksela 13'91, Rzym 4'57, Madryt 27'58, Berno 19'24.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) — Londyn 43'50, Nowy York 11'40, Berlin 46'71—47'19, Berlin (wyplaty na Warszawę) 46'88—47'12, Berlin (wyplaty na Poznań) 46'93—47'17, Wiedeń (czeki) 79'00—79'50, Zurych 58, Praga 377'87 i pół.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 19 marca (Tel. wł.) — Bank Przemysłowców 1'70, Bank Spółek zarobkowych 15—14, Pol. Bank Handlowy w Poznaniu 1, Unja 12-12'50 C. Hartwig 33, dr May 72, Browary Grodzkie 1'40, Poznańska Spółka drzewna 0'60—0'66 Centrala skór 34, Arkona 2'25.

Przepowiednie „Wielkiej Piramidy”. W obszernej sali londyńskiego Albert Hall odbyło się pierwsze zebranie zwolenników nowej sekty, zwanej „Brytyjskim Izraelem”, do której wbrew nazwie, należą chrześcijanie. Opiera się ona głównie na tekście Starożytności oraz na przepowiedniach, które odkryte zostały na ścianach tak zwanej „Wielkiej Piramidy” w Egipcie. Szereg hieroglifów, umieszczonych na murach grobowca tego, zawiera prorocstwa, obejmujące okres czasu aż do końca 20-go stulecia, z których wiele podobno sprawdziło się. Piramida ostrzega, że ludzkość czeka ją w najbliższej przyszłości dwie wielkie wojny: pierwsza wybuchnie pomiędzy 22, a 30. maja 1928 r., druga zaś w połowie września 1936 r. W tym ostatnim konflikcie zbrojnym wezmą udział wszystkie morskie mocarstwa połączone w walce przeciw W. Brytanii. Szczegół ten przyjęli zebrani do wiadomości bez... entuzjazmu.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 20 gr.

KUPNO I SPRZEDAŻ
10 groszy za wyraz.

NA 36 RAT MIESIĘCZNYCH PARCELE (ROLNE) BUDOWLANE

Chcąc dać możność nabycia parcel budowlanych Pp. Oficerom, podoficerom, urzędnikom i niższym funkcjonariuszom państwowym i samorządowym — dajemy wyżej wymienionym parcele na dłuższe spłaty aż do 36 rat miesięcznych. — Parcele te obok dworca Łyczakowskiego w przepięknym położeniu, zaledwie kilka minut od tramwaju w cenie od 45 centów amerykańskich za każdy kwadrat. Równocześnie podajemy do wiadomości interesowanych, że statut dla Kooperatywy budowlanej jest już ułożony. — Blizszych wyjaśnień udziela kancelaria adwokatów: 2594

Dra MARJANA BOBROWSKIEGO i Dra STANISŁAWA POPIELA — Lwów,
ul. Akademicka 10, w podwórzu na prawo, II. p.

FIRMA WITTELS, Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry udziela na materiały sukienne, płótna, jedwabie kredytu do dziesięciu miesięcy. Bez względu na długoterminowy kredyt, ceny ściśle gotówkowe. 1950

GABINET męski, mahonowy, stylowy, sypania jasna, jadalnia palisandrowa, salon mahonowy i wiele innych rzeczy do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. 2572

SPRZEDAM powóz i wózek na resorach Kochanowskiego 80 między 1—4. 2549

SAMOCHOBY Essex i Hudson, nowe modele 1927 sprzedaje „Cyclear” ul. Romanowicza 9. 2566

KAZDY samochód przyjmuje w cenie kupna 6-cio cylindrowy 9/40 K. M. samochody Essex, lub 1/100 K. M. samochody Hudson, — „Cyclear”, Lwów, Romanowicza 9. 2567

DLA DZIECI: Płaszczki, Sukienki, Ubrańka, Bielizna, Czapczki, Pończoszki, Skarpetki, Trykotki i t. p. tylko we firmie „SPERT”, Lwów, pl. Halicki 3. 2579

DYWANY różnej wielkości sprzedam. Kamplana 7, I piętro, ganek na prawo. 2607

BRYLANTY, złoto, etc. KUPUJE, płać najwyż. ceny D. Lwowski Jagiellońska 2

PIĘKNE, trwałe i tanie oprawy wykonuje: artystyczna Introligatornia M. Krzywickiego, Lwów, Piekarska 1c. 514

FORTEPIAN Erbara płyta metalowa sprzedam Ormiańska 29 w podwórzu. 2542

SAMOCHOBY „Panhard-Levassor” suwakowy (patent „Knight”) pięciocylindrowy wopredo PS 10/18 mały używany (9000 km) w znakomitym stanie sprzedaje „Motor”, Lwów, Kopernika 54. 2552

WAŻNE dla czytających i kupujących książki! Nowy kompletny katalog biblioteki polskiej wysyła za nadesłaniem znaczka 10 gr. „Oświata” Spółka księgarska Lwów, Akademicka 8. — Niezbędne dla każdej Biblioteki! 2553

KAPY, FIRANKI ręcznej roboty 1797 z bezcen

u FREILICHA Lwów, Sykstuska 21. telef. 37—56. Filie Szwajcaria — Wiedeń St. Gallen. Porzellan 8.

FORTEPIANY, pianina na różne ceny sprzedaje, kupuje, mienia, gotówką. Pańska 21, I p. 2574

KAPELUSZE damskie najnowszych kreacji po cenach bezkonkurencyjnych poleca Helena Müller, Nabileńska 45. 1738

NOWOŚCI WIOSENNE w JEDWABIACH i wszelkich innych modnych artykułach poleca dla Pań **S. Blaustein** 2255 Lwów, Wałowa 11.

FORTEPIAN czarny, pierwszorzędnej marki z angielską mechaniką 7/4, oktav prawie nowy sprzedaje „Moniuszko” Zimorowicza 10. 2477

MAGAZYN Stamma, Lwów, Sykstuska 10, poleca wieloletni francuski, moutard, sztuczny jedwab D. M. C., pończochy, rękawiczki, reformy i t. d. najtaniej, wchód przez sieć. 2051

TANIO Pończochy, skarpetki, reformy, koszuły, kołnierze, krawaty, chustki, rękawiczki i drobiazgi poleca Gabriel Zywek, Lwów, Kilińskiego 1. Zamówienia na prowincję skutecznie się. 2263

WILLE od 2.500 do 22.000 dolarów. całe wolne, komfortowe z ogrodami, kamienie renowane od 5—100.000 dolarów, centrum, wolne mieszkania, sprzedaje Centralna Agencja Kopernika 14. 2454

DLA URZĄDZEN Pensjonatów i wypraw Koldry wełniane i puchowe, Materace wiosenne i z mawy, koce, poduszki, pierze wiejskie, płótna, szafy, prześcieradła, pozewski, sienniki bajecznie tanio poleca znany magazyn pościeli 1905

W. Izyckiego Lwów Kopernika 1. 3. Cenniki i kosztorysy odwrotnie.

Samochody „Praga” ciężarowe 1, 2, 3 tonowe

Reprezentacja Jagiellońska 7. Tel. 305. 2497

Skład części rezerwowych.

NAJNOWSZE KAPELUSZE poleca 2405

Salon mody E. Gepert Lwów, Fredry 9. Tel. 34—49

Na raty! OTOMANY Na raty! KANAPY materace, wkłady, garnitury salonowe, oraz wszelkie meble najtaniej „Doroteum” Sapiehy 34. 2120

ŁÓŻKA METALOWE umywalnie, maszynki do lodów, naczynia emalowane, formy do pieczywa, wagi poleca po cenach najniższych 1972

Inż. ST. KLIMOWICZ i J. WYDERKA Lwów, Kopernika 11.

Nasiona SOSNY POSPOLITEJ, atestowane w cenie zł. 10—, za 1 kg. **BURAKI Ideal Kirschege** po zł. 160 za 1 kg. wraz z workiem, saradellę, koński zab ameryk., lucernę prowansalską, koniczny, lubiny, wykę, zboża jare kwalifikowane, nasiona traw i t. d., w miarę zapasów 2358 aresztowane dostarcza:

TADEUSZ WASUNG I SKA, Lwów, Chorążczyzny 18, telef. 3-33.

Meble stylowe krajowe i zagraniczne nych poleca Nowootworzony Skład Mebli

J. Brück i M. Grüner Lwów, ul. Jagiellońska 24. Telef. 21-7 6. 2105

Róże wysokie i krzaczaste

rośliny zimotrwałe, byliny kwiatowe i ozdobne na kłomby i do urządzeń ogródków, jako też krzewy parkowe poleca po cenach bardzo przystępnych 2295

Inspektorat Ogródów w Dubinach koło Lwowa.
Cennik na żądanie.

SAMOCHOBY „Steyer” limuzyna, dokładnie przegladneta i w doskonałym stanie, 7-mio osobowa, z przedziałką od zozera, koloru granatowego sprzedaje za doj. 1.330— „Cyclear”, Lwów, Romanowicza 9. Telef. 20-01. 2505

MAJĄTEK 500 morgowy do sprzedania w tem 150 łak pierwszej klasy, 140 łak, 210 ornego w kulturze, 20 kilometrów od Lwowa szosą, budynki wszystkie murowane, kryte blachą, Inwentarz żywy i martwy kompletny: Zgłoszenia listowne do Słowa Polskiego „Zygmunt”. 2562

FUTRO małe używane, na służnego meczynę kupię okazyjnie i zaplać gotówką. Krawiec Ankiewicz, Piekarska 10. 2588

PARCELE na Krasiczynie kupię zaraz. Obszar, cenę i warunki zapłaty do administracji pod „Krasuczyn”. 2589

DO sprzedania maszyna parowa 150 HP., kotły parowe 80 i 212 m, kwadr. kotły do wyrobu kamienia sztucznego lub do impregnowania drzewa, prasy hydrauliczne z pompą, motory elektryczne, wiele maszyn do wyrobu cegieł i dachówek oraz liczne urządzenia fabryczne. Fabryka dachówek Lwów, ul. Janowska 134. 2605

RÓŻE, DALIE. Katalog bezpłatnie. Zarząd ogrodu Połoneckiego Lwów, Ponińskiego 21, tel. 24-36. 2650

RAMY gustowne do różnych obrazów poleca najtaniej Fruchs, ul. Krakowska 17. 2657

KUPUJEMY wagonowo kartofle jadalne do sadzenia jęczmień i owies na nasienie wiosenne. Oferty prosimy przysłać odwrotnie do „Powiatowej Kasy Rolniczej w Złoczowie”. 2655

FORTEPIAN lub pianino kupię, płać gotówką. Nowacki, Pańska 17. 2664

OBRAZY malarzy polskich jak: Augustynowicz, Axentowicz, Chetmowski, Dobrowolski, Fabjański, Kamocki, Kybowski, Tetmajer, Wodzisławski jakież wybitni artyści lwowscy — do nabycia najtaniej i na spłaty w „Zachęcie” ul. Legionów 7. 2663

WOJNE POSADY.
8 groszy za wyraz.

STARSZA, stateczna, inteligentna osoba, wychowawczyni potrzebna do zajęcia się trojgiem dzieci jako duchodząca. Zgłoszenia do administracji pod „Wychowanie” z podaniem kwalifikacji. 2610

„Marka światowej sławy”

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.



Tysiące podziękowań!
Dlatego żądamy należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Ogólny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz, Lwów

1934

Leśnika

z wyższym wykształceniem i egzami-
nem samodzielnego gospodarza laso-
wego poszukuje Zarząd dóbr Brzeżany.
Podania z wyszczególnieniem wa-
runków, z odpisami świadectw i z po-
wołaniem się na referencje należy nad-
syłać pod adresem Zarządu dóbr Brze-
żany. Nie uwzględnione pozostaną bez
odpowiedzi. 2640

7GUBIONO I ZNALEZIONO.
8 groszy za wyraz.

JAN Ferdynand Krajewski unieważnia kartę zwolnie-
nia z wojska wystawioną przez P. K. U. Kraków. 2598

Wszystkich, którzy posiadają jakiegobądź
wiadomości o miejscu pobytu
Jana Pileckiego, syna Wincentego i Marii
Magdaleny, urodz. w r. 1873 w Uszycy
w b. Kamieniec Podoiskiej gubern. uprasza się
o nadstaniecie informacji do Kolegium Ewan-
gelicko - Reformowanego, Wilno, Za-
walna Nr. 11. 2629

Wszystkich, którzy posiadają jakiegobądź
wiadomości o miejscu zamieszkania
Elżbiety Jaremienko, córce Mikołaja,
lat 26, zamieszkałej ostatnio w roku 1925
w Katernostawiu przy ul. Elizawetgradzkiej
Nr. 23 (Rosja) uprasza się o podanie infor-
macji do Kolegium Ewan-
gelicko - Reformowanego, Wilno, Za-
walna Nr. 11. 2628

Wszystkich, którzy posiadają jakiegobądź
wiadomości o miejscu pobytu
Tadeusza Radzickiego, syna Tade-
usza i Eleonory ze Świątków,
urodz. w Pradze—Warsz. w 1890 r. ostatnio
zamieszkałego w Bydgoszczy, uprasza się
o nadstaniecie informacji do Kolegium Ewan-
gelicko - Reformowanego, Wilno, Za-
walna Nr. 11. 2627

WYKAZ SKLEPÓW LOKALNYCH
8 groszy za wyraz.

POKOJ frontowy umeblowany dla solidnych do wy-
najęcia, św. Antoniego 5, l. p. ganek lewy. 2595

POSZUKUJE POKOJU z osobnym wejściem i z kom-
fortem: wprost od gospodarza. Zgłoszenia z poda-
niem warunków do Adm. Słowa pod „Urzędni-
czka”. 2590

OD 1-go kwietnia poszukuję pokoju umeblowanego
z osobnym wejściem ew. z łazienką, elektryką,
komfortem dla starszego pana na stałe. Zgłoszenia
pod „Niezależny” do Administracji. 2591

POSZUKUJE dwóch dużych lub trzech małych pokoi
z kuchnią, przedpokojem, elektrycznością i gazem
wprost od właściciela. Zgłoszenia: Urząd probier-
czy, ul. Grottgera 4, od 8 rano do 3 po południu.
2592

DO wdzierżawienia majątek słownie położony w oko-
licy podgórskiej, 200 morgów ornego i łąk, 200 lasu
(może być wyłączone), dwór, ogród, liczne budynki
mieszkalne i gospodarcze, nadaje się do założenia
fabryki, lub pomieszczenia licznych osób, tuż pod
większym miastem powiatowym, przystanek kole-
jowy w miejscu i rejonie. Zgłoszenia: adwokat dr.
Łągorowski, Oświęcim. 2570

LOKAL Pierwszorzędny na Biuro, 4 pokoje w najje-
stszym punkcie miasta do wynajęcia natychmiast
Zgłoszenia do Administracji pod „Centrum”. 2664

POSZUKUJE się dwóch, trzech lub czterech pokoi
z kuchnią, przedpokojem, łazienką, elektryką i ga-
zem wprost od właściciela, warunki według um-
owy. Zgłoszenia u adwokata Dra Adama Srokow-
skiego, Sienkiewicza 3, II p. od 5—6. 2461

POSZUKUJE od 1 kwietnia mieszkania 3 pokojowego
z komfortem. Dam czynsz za 2—3 lata lub według
umowy. — Zgłoszenia do administracji pod „Kwie-
cień”. 2591

Mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchnią
komfortem 2/23
Krasickich 18a i Rejtana 6.
za 10 zł. tygodniowo urządzi
FAMETA Fabryka mebli
Krasickich 13a lub Rejtana 6.

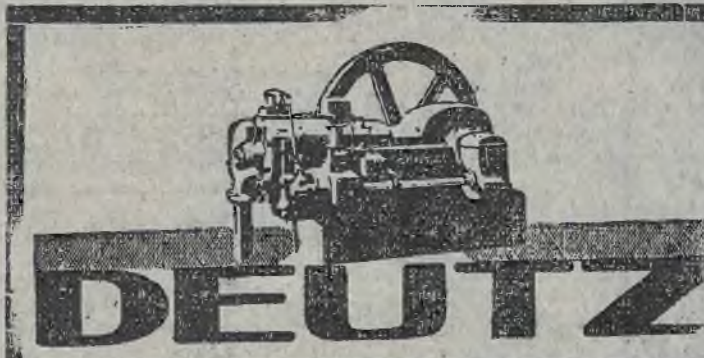
UMEBLOWANE 2 pokoje z łazienką gazową do wy-
jątkowego użytku, pełny komfort — do wynajęcia
Administracja pod „11a zaraz”. 583

DO wynajęcia pokój umeblowany, wejście niekrepu-
jące, blisko placu Akademickiego, administracja
„Obszerny”. 2647

FRONTOWY salon i sypialnia, pięknie umeblowane,
przedpokój, łazienka, ewentualnie pierwszorzędne
utrzymanie, wynajmę bezdzietnym zamożnym!
„Jepe” administracja. 2644

OD kwietnia pokój umeblowany Turecka 3, m. 12.
2655

1—2 POKOJE z przedpokojem, gruntownie odnowio-
ne, pierwsze piętro, obok placu Jura do wynajęcia
od zaraz za czynszem 1—2 lata z góry. Zgłoszenia
przyjmuje Reklamowa Centrala Tow. Dziennikarzy
Polskich, Koralmicka 4. 2670



W KRYNICY pensjonat „Michałówka” w 1 sezonie ce-
ny niższe. Zgłoszenia Zofia Pészkowska, Lwów,
Nabielaka 21. 2639

NAUKA I WYCHOWANIE.
8 groszy za wyraz.

OSTATNI bezpłatny, 2 tygodniowy kurs tkanin, ażu-
rów, dywanów szmyrnych i perskich od 21/III.
Wycieczki najodporniejsze roboty ręczne, haftów, szy-
dekowania kurs 10 zł. maszynowyci 15 zł. Reliż,
batik, ruty. Opłata niska. Przyjmę 2 uczennice na
własnym materiale, również dziewczynkę za obiegę
Rahozy 5, (boczna Ketrzynskiego). 2636

RUTYNOWANA nauczycielka języka francuskiego
(Sorbone) udziela lekcji Piekarska 3, l. p. 2665

ROZNE DONIESIENIA.
8 groszy za wyraz.

CZY masz zlecenia do Ameryki? Pisz z zaufaniem do
amerykańskiego adwokata pod „A”. Biuro ogłoszeń
Buchstaba Jagiellońska 7. 2415

POSZUKIWANA dziewczyna małego pensjonatu w miej-
scowości klimatycznej lub kąpielowej. Zgłoszenia
pod: „Klimat” do administracji. 2593

SPÓŁNIK z kapitałem od 2.000 dolarów do lukraty-
wnego a pewnego interesu potrzebny. Blizsze infor-
macje Janczyszyn, Wałowa 7, sklep z obuwiem. 2595

TOREBKI srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na-
prawia od 30 gr. solidnie i szybko W. Buszek, Lwów
Akademicka 6, telef. 1—48. 1587

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neura-
stenia seksualna, leczy specjalista Dr. Frisch, Wa-
łowa 11. 1927

WINOŚLI szlachetnych cięć dla obfitego owoco-
wania i porady udzielam bezinteresownie tylko za
odcięcie gałązki, na prowincji za zwrotem kosztów
podróży. Presz, Lwów, Maczna 4. 2586

KAPITAŁ dowolnej wysokości można ulokować na
1. lokatach ziemskich, miejskich, parcelach, mły-
nach, wspólnej budowie wili, mieszkań. (Marki na
odpowiedź). „Złote w ziłde” Słowo Polskie 2651

Meble antyczne nowe urzą-
dzenia pokoi
jakoteż częściowe poleca po przystępnych
cenach ZIELIŃSKI KOŁATAJA 5 w po-
dwórz, gdzie też przyjmuje wszelkie me-
ble do reperacji i odnowienia specjalnie
antyczne po niskich cenach. 2622

KOŁA PASOWE
(transmisje) dostarcza w ka-
dej wielkości punktualnie
precyzyjnie wykonane
„Miha” Par. fabryka wyr.
orzewnych Lwów, Na Błonie
2. Biuro kasimierzowska 4. — Tel. 447.
Cenniki franko. 2654

Do drobnej, średniej i masowej fabrykacji
Lepu na muchy
dostarczamy surowca i znakomitych prze-
pisów wytwarzania 2672
Zamówienia skutecznością natychmiast na
dogodnych warunkach spłaty.

Chemiczna fabryka R. MÜNKNERA
Aylsdorfski
Leitz-Aylsdorf (Niemcy).

93 lat istniejąca firma!
F. KNAUER i SYN 1926
Lwów, plac Kapitulny 2.
Wielki niżej cen fabrycznych sprze-
daje jeszcze krótki czas.

Parcelacja majątku ziemskiego.
Na Wołyniu, pow. Łucki, parceluje się nie-
ruchomość ziemska o obszarze 700 ha. Ziem-
nia dobra, przenna: są działki z lasem.
Cena i warunki spłaty b. dogodne. Infor-
macje udziela Aleksander Marakowicz, Łuck,
kancelarja notariusza Martynowicza. 23/8

NAJSOLIDNIEJ NAPRAWIA
„SPORT”
LWÓW LEHARTOWICZA 9.



MOTORY- DIESLA bez kompresora
gazowe, benzynowe itd.,
motorowe lokomotywy, lokomobile, pompy,
kompresory, walce drogowe itp.

Jakoteż fabrykaty firmy
HUMBOLDT, KÖLN a/R

610 ZASTĘPSTWO
„DEUTZ-HUMBOLDT” LWÓW, ROMANOWICZA 1/S
Inż. Alojzy Schacherl TELEFON Nr. 6-72.

„ELITA” Związek Spółdzielczy Mało-
polskich hodowców nasion
WE LWOWIE, LELEWELA 5-a. TEL. 861

reprezentacja wszystkich najwybitniejszych hodowli nasion w Małopolsce, owo-
rzyła dnia 1-go stycznia 1927 r. swój III. SEZONOWY JARMARK NASIENNY
I WYSTAWĘ NASION, która trwać będzie przez cały okres siewów wiosennych,
we własnym lokalu ul. Lelewela 5A.

Poleca: pierwszorzędnej jakości nasiona zbóż jarych, ziemniaków: koniczyń, traw,
buraków pastewnych etc., udzielając również NA KREDYT.
Biuro „ELITY” otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny
2108 10-tej do 14-tej i od godziny 16-tej do 18-tej.



z owoców kosowskich ma na sprzedaż
Zarząd gosp. lecznicy d-ra Tarnaw-
skiego w Kosowie za Kołomyją,
tylko w 10 kg. posyłkach pocztą za za-
liczką — w cenie 20— zł. (opł. poczt). 2596

SAMOCHODY „CHEVROLET”

osobowe, podwozia autobusowe i ciężarowe stale na składzie. 2621
Warunki sprze- Biuro sprzedaży Lwów, Wałowa 11.
dazy dogodne

BIURO załatwia dla pożyczek długo-terminowych
na domy mieszkalne i dobra Warszawa ul. Długa
1, 38. Tel. 131-14 Henryk Sędowski b. sędzia okr.
i inspektor P. P. 2591

Specjalnie „FORD”
dla samochodów
WARSTATY firmy
„ESHAPE” Ska z. o. p.
Lwów, Akademicka 15, tel. 4-69.
zostaną wkrótce otwarte przy ul. Pie-
karskiej 1, 13 (Tymczasowy wjazd
przez ul. Wąską). 2667

Budowę młynów

Walce, Perłaki, Aspiratory, Ka-
mienne, Elewatory, Turbiny, Mo-
tory, Transmisje, Pasy, Gurty,
Czerpaki, Gaze, Sita oraz Plany,
Kosztorysy poleca oddział bu-
dowy młynów firmy

„PILOT”

Spółka z ogr. por. 2447
We Lwowie, ul. Batorego 4.

Wiedeński powóz

elegancki, przewie nowy
na gumach nowych i wyjazdo-
dowe czarne chomaty

sprzedam okazjynie.
Do obejrzenia i informacje
Listopada 27, między godzi-
ną 2 a 3-cią. 2616

NOWO OTWORZONY ZAKŁAD
DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
M. SEIDENA

b. długoletni prac. ambulatorium wojsk.
Lwów, PAŃSKA 17/1.
przyjmuje od 9—6. 2489



PRZECIW OTYŁOŚCI najskuteczniejsz-
ziółka
wyrobu „GRACIOL”
Apteki Karola AUGENSTERN
Lwów, Krasickich 20, (róg Kaźmierzowskiej) 136

MEBLE KLUBOWE I SALONOWE

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuje
wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne
tak w miejscu jak i na prowincji 1432

PRACOWNIA TAPICERSKA

WŁ. PROKOPEK
wów, ul. Zimorowicza L. 6. Telef. 43-23

OPONY, MASYWY „DUNLOP”

ŁOŻYSKA KULKOWE „F. S.”
reprezentuje 1607

„SAIR”

Spółka z ogr. odpow.
Lwów, 3 Maja 15, telef. 3-91

SIATKI DO OGRODZEN

WKŁADY DO ŁÓŻEK
Tal. 15-31 najtaniej Tel. 15-31

w wytwórni siatek

Michała Wiecka
Lwów, ul. Petczyńska 24. 2197